

TYGODNIK SANOCKI

<http://www.tygodnik.wsanok.pl/>

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 28 (609)

11 LIPCA 2003 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%



Lewe faktury

Afera w policji: Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie zapłaciła Maxbudowi, firmie prowadzącej remont nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji w Sanoku, ponad 1,1 mln zł za niewykonane roboty. – Podkarpacka policja w prymitywny sposób została nacięta na ogromne pieniądze. To wielka hańba, która obnaża bezsilność instytucji powołanej do wykrywania i ścigania przestępstw – komentowała regionalna prasa. Sprawą zajęła się prokuratura.

Nieprawidłowości przy remoncie nowej komendy w Olchowcach wyjaśniła specjalna komisja, powołana przez podkarpackiego komendanta wojewódzkiego Józefa Jedynaka. Okazało się m.in., że pracownicy KWP poświadczyli w dokumentach odbiór nowych okien, wykonanie elewacji i dachu, chociaż w rzeczywistości nie miało to miejsca.

– To nie dziennikarze, tylko sama policja wykryła tę sprawę – broni policyjnego honoru Wiesław Dybaś, rzecznik prasowy podkarpackiego komendanta policji. – Poza tym nie jest tak, że Maxbud nic nie zrobił, a wziął pieniądze. Według ustaleń naszej komisji, firma wykonała prace dodatkowe, albo takie, które były uzgodnione, ale nie zostały zapłacone, na kwotę 651 tys. zł. Rzecznik podkreśla, że odkąd sprawa nabrała publicznego wymiaru, Maxbud przyspieszył tempo prac i zapowiada, że zapłacone roboty zostaną ukończone w sierpniu.

Winą za aferę obarcza się pracującego w komendzie wojewódzkiej inspektora nadzoru. – Człowiek ten był odpowiedzialny za nadzorowanie prac w Sanoku. Wnieśliśmy do prokuratury o postawienie mu zarzutu poświadczenia nieprawdy. Nie wiemy, jakimi pobudkami się kierował czy został namówiony przez wykonawcę, czy też z innego powodu – ustalenie tego nie leży już w naszej gestii – mówi Wiesław Dybaś. Kwestię czy inspektor nadzoru działał w pojedynkę, czy w sprawę były włączane również inne osoby z pionu inwestycyjnego, wyjaśni postępowanie prokuratorskie.

Janusz Stonina, prezes Maxbudu: – Media podkarpackie wydały już wyrok na firmę, a ja muszę udowodnić, że nie jestem wielbiącym. Uważam, że nikt nikomu nic nie ukradł, natomiast dziennikarze operują kwotą 1 140 tys. zł. Pomimo całej medialnej afery nadal wykonywane są prace dodatkowe, ze strony inwestora otrzymujemy kolejne zlecenia i ciągle na terenie budowy pracuje 30 osób. Umowa podpisana w 2002 r. zakłada zakończenie prac 30 czerwca 2005 r., ale zapewniam, że możemy ten termin przyspieszyć zdecydowanie. (jz)

Nowe centrum handlowe?

Na życzenie Czytelników na stronach 5-6 powtarzamy ankietę wydrukowaną w poprzednim wydaniu tygodnika.

Redakcja

Każdy biznesmen wie, że podstawa to dobry pomysł. Czasami wymaga długich miesięcy badań, a niekiedy wystarczy rzut oka na lokalny rynek i już widać, gdzie jest przysłowiowa „nisza”. Gdy przed dwoma laty po Sanie zaczęły płynąć łodzie, zapewne wielu zaczęło zadawać sobie pytanie: – Dlaczego ja na to nie wpadłem? I mieli rację, bo pomysł wypalił.

Kto wie, ile osób przez ostatnie kilkadziesiąt lat patrzyło na San z mostu na Białą Górę? Albo z drogi do Międzybrodzia? Zapewne miliony, ale dopiero Stanisław Żyglewicz dostrzegł, czego brakuje na tej wodzie. Brakowało łodzi. Żyglewicz studiował ochronę środowiska na AGH, potem projektował oczyszczalnie ścieków, więc jako człowiek zorientowany na przyrodę postanowił zainwestować w pomysł przewożenia turystów doliną Sanu. Z jednej strony trudno było liczyć na „kokosy”, z drugiej interes wydawał się stosunkowo pewny, bo pozbawiony jakiegokolwiek konkurencji. A do tego niejako naturalnie wpisywał się w turystyczną ofertę sanockiego skansenu. – Dyrektor Jerzy Ginalski bardzo przychylnie odniósł się do naszej działalności, wiadomo było, że w niczym nie jesteśmy konkurencyjni dla skansenu, a możemy wręcz wzbogacić jego ofertę. Pomysł spodobał się także lokalnym władzom, które zdawały sobie sprawę, że jako miasto przejazdowe Sanok musi swej szansy szukać głównie w turystyce, a kolejną atrakcją na pewno nie zaszkodzi – wspomina Żyglewicz.

Firma EKO-STAN pierwszy spływ wykonała w maju 2001 roku. Wcześniej były miesiące przygotowań i załatwiania formalności. I to nie tylko na działalność gospodarczą, ale chyba przede wszystkim pod kątem ochrony środowiska. Niezbędne były kursy i egzaminy, także pozwolenie na wykonanie w płytszych miejscach Sanu tzw. rynien przepływowych. Inaczej łódź co rusz osiadałaby na mieliznie, zwłaszcza przy niskim stanie wody. – Rok 2001 był klasycznym okresem „przetarcia”, z niewielkim jeszcze ruchem w interesie – bywało że zorganizowana grupa trafiała się raz na tydzień. W sumie przewieźliśmy niewiele ponad tysiąc osób. Wtedy też zorientowaliśmy się, że musimy bardziej zadbać o promocję, bo grupy turystyczne odwiedzające skansen czasami już po prostu nie mają czasu na jeszcze jedną atrakcję, jeżeli wcześniej jej nie zaplanują. Zaczęliśmy „wychodzić do klienta”, choćby poprzez nawiązanie kontaktów z biurami podróży,

Pewien sanoczanin, bawiący niegdyś w słynnym Canterbury w Anglii, przywiózł stamtąd wspomnienia nie tylko o wspaniałej katedrze, ale również smrodzie, którego źródłem była ubojnia zwierząt. Przed podobnym problemem może stanąć także Sanok. Plany budowy nowoczesnej, unijnej ubojni bydła przy ul. Okrzei niosą z jednej strony nadzieję na tak potrzebne miejsca pracy, z drugiej zaś budzą poważne obawy o stan środowiska i komfort życia okolicznych mieszkańców. Władze miasta stoją przed bardzo trudnym zadaniem oszacowania ewentualnych korzyści i strat. Ponieważ na temat ubojni krąży diametralnie różne opinie, prezentujemy dziś dwa głosy – za i przeciw.

Szansa dla zakładu i miasta

Przyszłość Beef-Sanu można zbudować na wołowie. Zdaniem zarządu firmy i inwestora branżowego, ukierunkowanie na produkcję mięsa wołowego ma głębokie uzasadnienie ekonomiczne i społeczne. Hodowla bydła mięsnego może stać się impulsem dla rozwoju rolnictwa w Bieszczadach i południowo-wschodniej Polsce. Dlatego ubojnia żywca wołowego w Sanoku jest pomysłem, którego nie wolno zaprzepaścić. Jeśli zakład nie będzie mógł powstać w tym miejscu, spótka przeniesienie się gdzie indziej.

– Ostatni rok był bardzo trudny, ale podstawowy cel, jaki postawił sobie nowy zarząd, uratowanie spółki, został zrealizowany – podkreśla prezes Jerzy Biel.

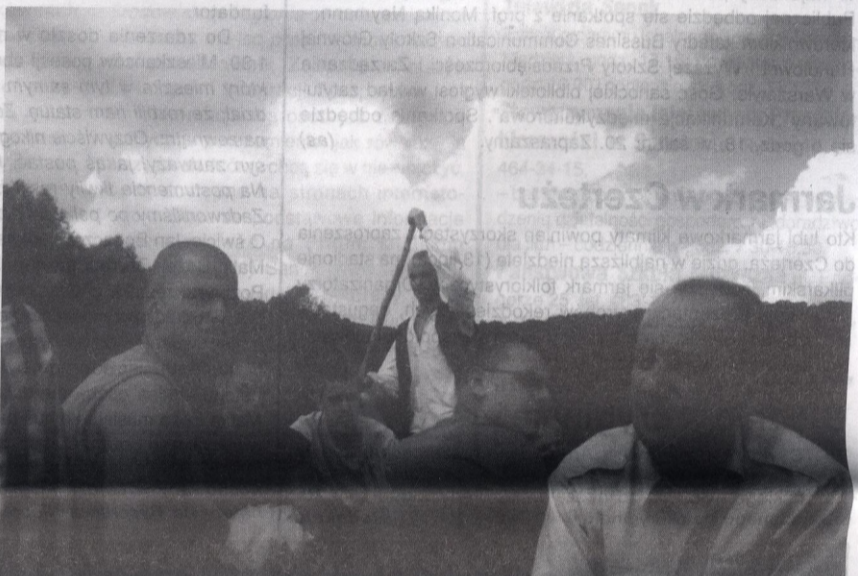
Beef-San na prostej

Szefom firmy udało się doprowadzić do układu z wierzycielami i rozpocząć restrukturyzację. Pojawił się inwestor branżowy, Zakłady Mięsne „Mysław”, który w tej chwili ma 25 proc. akcji Beef-Sanu. Sanocka spółka przetrwała m.in. dzięki jego pomocy – „Mysław” udzielił kredytu kupieckiego na bieżące potrzeby i na odprawy dla pracowników. Przejął także część zadłużenia poprzez wykupienie wierzytelności. – Niedawno uczestniczyłem w spotkaniu w ministerstwie rolnictwa, gdzie dziwiono się, że Beef-San jeszcze istnieje. Nikt bowiem nie wierzył, że może nam się udać – podkreśla z satysfakcją Jerzy Biel. –

Rodzinny interes Agaty i Stanisława Żyglewiczów z Mrzygłodu w ciągu zaledwie kilkunastu miesięcy stał się jedną z ważnych atrakcji turystycznych Sanoka. Doceniła to kapituła lokalnego konkursu promocyjnego, uznając „Spływ Doliną Sanu” za produkt roku 2002.

Przełomem przez Słonne

Na pierwszy rzut oka to tylko przepłynięcie łodzią kilku kilometrów. Ale szybko okazuje się, że jednak nie tylko, choćby dlatego, że woda co rusz zmienia charakter – raz jest wartka jak Dunajec, raz leniwa jak Wisła. Tu pokaże się czapla, tam spłoszą dzikie kaczkę, przy łodzi wyskoczy pstrąg, przy brzegu czmychnie bóbr. Po drodze są wysokie skały, zabytkowa cerkiew i grobowiec w kształcie piramidy. Do tego przewodnik opowie legendę o diabłach, a całość często kończy tradycyjna biesiada w Mrzygłodzie.



czy uczestnictwo w targach turystycznych. I na efekty nie trzeba było długo czekać, rok 2002 okazał się znacznie lepszy – 4 tysiące klientów. Obecny sezon zapowiada się jeszcze lepiej, mam nadzieję, że poniesione koszty w końcu zaczną się zwracać. Być może nasza oferta w większym stopniu trafi do miejscowych klientów, bo do tej pory korzystali z niej głównie przyjezdni.

Oferta ma coraz więcej odbiorców. Nic dziwnego – spływ uspokaja, koi, dostarcza wrażeń.

Dokończenie na str. 5

↑ Podczas spływu Stanisław Żyglewicz (z prawej) opowiedział młodzieży miejscową legendę.

WESELA PRZYJĘCIA

- najniższe ceny w regionie już od 70 zł za osobę,
- sala na dwieście osób ze stałą temperaturą 18-20 stopni,
- jedyny, oryginalny wystrój sali,
- nowożeńców do ślubu odwozi biała amerykańska limuzyna Cadillac,
- pełne wyżywienie i obsługa,
- odwożenie gości po przyjęciu,
- autokar dla gości.

IMPERIAL – Markowce
tel. 467-53-30

Nowość!!!

Perfectline

nowy profil pięciokomorowy

Rabaty do 40%

SANOK, ul. Jagiellońska 16,
tel./fax 463 77 55
USTRYKI DOLNE,
ul. 29 Listopada 2,
tel. 461 46 74
BRZÓDÓW,
ul. Kościuszki 51,
tel./fax 434 30 15

VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO PCV AL

Doskonała oferta dla małych firm...

placisz tylko
1 grosz

za minutę połączenia z wybranym numerem w sieci Era przez 12 miesięcy

Sagem my X-5m

1 zł
1,88 zł z VAT

Kalkulator w prezencie

F.H.U.
ETER
Autoryzowany przedstawiciel

Sanok
ul. Jagiellońska 25
tel./fax 464 12 02

Ustrzyki Dolne
Rynek 8
tel./fax 471 11 00

RIZNER
Mikrobank wirtualny

Sanockie graffiti po raz czwarty

Ciekawie zapowiada się impreza GRAFFITI JAM SANOK 2003, czyli – jak zapewniają organizatorzy – „wielkie legalne malowanie po ścianach”, zaplanowane na ostatni dzień lipca (czwartek). Każdy, kto widział malunki na garażach przy ul. Sadowej, wie czego się spodziewać. Ściany garaży już trzykrotnie były areną zmagania miłośników kultury graffiti. Przed czwartą edycją imprezy zostaną powtórnie zamalowane i wkrótce pokryją je kolejne malunki. Oprócz lokalnych pasjonatów w imprezie udział wezmą także goście z innych miast. Całość ma trwać od godz. 10 do 18, lecz faktycznie zakończy się dopiero po skończeniu malowideł. – *Chcemy uświadomić ludziom, że graffiti to sztuka a nie wandalizm* – zaznaczają organizatorzy. (b)

Sanoczanin we władzach PTN

Podczas VI Walnego Zjazdu Numizmatyków, który odbył się w Ślesinie koło Konina, **Tadeusz Ortyl** ponownie został wybrany członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego. Sanoczaninowi powierzono ponadto zadanie kontynuowania współpracy z numizmatykami krajów Europy Wschodniej. Przy okazji informujemy, że pan Tadeusz może pochwalić się jednym z najbardziej oryginalnych zbiorów ekslibrisów. Jego kolekcja liczy – bagatela – 915 miniaturowych grafik autorstwa 138 artystów z 48 krajów świata. I są to ekslibrisy (o tematyce muzycznej i numizmatycznej) wykonane wyłącznie dla Tadeusza Ortyla. Kolekcjoner prezentował je w Sanoku (dwa razy), Warszawie, Gliwicach i ostatnio w Zamościu. (cz)

O komunikacji międzykulturowej

W najbliższy poniedziałek (14 lipca) w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbędzie się spotkanie z prof. Moniką Neymann – kierownikiem Katedry Business Communication Szkoły Głównej Handlowej i Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania w Warszawie. Gość sanockiej biblioteki wygłosi wykład zatytułowany „Komunikacja międzykulturowa”. Spotkanie odbędzie się o godz. 18, w sali nr 20. Zapraszamy. (as)

Jarmark w Czerteżu

Kto lubi jarmarkowe klimaty powinien skorzystać z zaproszenia do Czerteża, gdzie w najbliższą niedzielę (13 lipca), na stadionie piłkarskim, odbędzie się jarmark folklorystyczny. Organizatorzy przewidują prezentacje wyrobów rękodzielniczych, degustację staropolskiego jada oraz występy kapel i zespołów ludowych. Początek imprezy o godz. 14.30. (z)

Błędnie w oryginale

W „TS” nr 27 w informacji „Artystyczne prezentacje” błędnie wydrukowano nazwiska panów: Krzysztofa Woźniaka i Marka Olszyńskiego. Nie była to nasza wina; błędy wkrały się do przekazanego nam oryginału. Redakcja

Matka Boża na bruku

Nieznani sprawcy sprofanowali figurę Matki Bożej na ul. Krakowskiej. Bulwersujące zdarzenie miało miejsce w nocy z soboty na niedzielę. Rozbite resztki statuy zostały odnalezione w pobliżu, na ul. Zaleskiego.



Fragmenty figury Matki Bożej znalezione na ul. Zaleskiego.

Gipsowa figura stała obok sklepu z artykułami metalowymi. Ufundował ją właściciel posesji **Jan Bogacz** z małżonką. Sprawcy zadali sobie sporo trudu, aby dokonać dzieła zniszczenia – figura stała za plotem i była przytwierdzona do postumentu. – *Statua została poświęcona w 16 lipca ubiegłego roku, w święto Matki Bożej Szkaplerznej. Dokonał tego śp. ks. prałat Antoni Szypuła* – opowiada przygnębiony fundator.

Do zdarzenia doszło w nocy z 5 na 6 czerwca o godz. 1.30. Mieszkańców posesji obudził jakiś huk. – *Za chwilę syn, który mieszka w tym samym domu, zapukał w okno i powiedział, że rozbili nam statuu. Zerwałem się z łóżka i wyszedłem na zewnątrz. Oczywiście nikogo nie było, choć chwilę wcześniej syn zauważył jakąś postać, która uciekała ulicą Krakowską. Na postumentie tkwiły resztki figury, a pozostała część znikła. Zadzwoniłmy po policję. Radiowóz przyjechał bardzo szybko. O świcie Jan Bogacz wsiadł na rower i pojechał szukać korpusu Matki Bożej. Znalazł go na ul. Zaleskiego. Figura była rozbita. Pozbierał resztki, chyba z dwieście kawałków.*

Fundator przypuszcza, że sprawców musiało być przynajmniej dwóch – trzeba było sporo siły, aby oderwać figurę od postumentu, do którego była przytwierdzona przy pomocy betonu. Jedna osoba nie dałaby rady przenieść jej przez płot. Matka Boża musiała komuś bardzo przeszkadzać, bo wcześniej, w nocy przed Bożym Ciałem, zostały poobrywane rosnące wokół róże. – *Jestem bardzo przygnębiony tym wydarzeniem. Zostałem wychowany w bardzo religijnej rodzinie. Od 16 lipca 1947 r. należę do Rycerstwa Niepokalanej* – podkreśla Jan Bogacz

nie rozumie, jak można podnieść rękę na coś, co dla innych jest święte, ważne i drogie. Przecież dla milionów ludzi Matka Boża nie jest postacią mityczną, symbolem, ale kimś realnym – osobą, którą się kocha i z którą prowadzi się przez całe życie serdeczny dialog. – *A może sprawcom chodziło bardziej o to, aby dokuczyć mi, a nie sprofanować wizerunek Matki Bożej? Może przez zazdrość albo zawiść? – zastanawia się. – A może po prostu ktoś chciał ukraść figurę i sprzedać ją, ale mu się nie udało i ze złości porzucił wszystko?*

Sprawą profanacji figury zajęła się policja. Jeśli dojdzie do ustalenia sprawcy, nie będzie on jednak odpowiadał za obrazę uczuć religijnych (musiałby dokonać profanacji na oczach innych), tylko za uszkodzenie mienia. Grozi za to kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. (z)

Głównym punktem uroczystości 20-lecia partnerstwa Reinheim-Cestas, było podpisanie aktu przyjaźni pomiędzy Cestas oraz Reinheim i Furstenwalde z Niemiec, Sanokiem i włoskim Licata (Sycyllia) – miastami uczestniczącymi w tym niecodziennym jubileuszu.

Partnerski jubileusz

Akt przyjaźni zobowiązuje miastasygnatariuszy m.in. do pogłębiania współpracy, zwłaszcza w zakresie wymian grup młodzieżowych, działań na rzecz rozwoju ekonomiczno-społecznego, walki z nietolerancją, rasizmem i niechęcią do cudzoziemców. Głównym bowiem celem tej partnerskiej współpracy jest zapewnienie pokoju w zjednoczonej Europie. Uroczystości towarzyszyła wystawa promocyjna, w której swój dorobek zaprezentowały miasta partnerskie. Stoisko Sanoka uświetniła wystawa szkła artystycznego Huty Szkła „Justyna”, której właścicielem jest **Jan Kikta**. Sanocki przedsiębiorca zdecydował, że środki uzyskane ze sprzedaży eksponatów, gospodarze imprezy przeznaczą na cele charytatywne. Młodzież sanocka wraz z kolegami z miast zbudowała schron dla turystów podążających wiecznym szlakiem

pielgrzymkowym, prowadzącym przez Cestas do Santiago de Compostella w Hiszpanii.

Wyboru uczestników (chodzi o grupę młodzieżową) dokonała grupa działaczy z Cestas: państwo Aline i Herve Thomas oraz Cristine Kraft-Piney, którzy będąc w Sanoku interesowali się m.in. warunkami podopiecznych domu dziecka oraz funkcjonowaniem szkół podstawowych, gimnazjów i średnich. Goście z Francji pięciorgu młodym ludziom z rodzin o trudnej sytuacji materialnej zafundowali podróż i pobyt w Cestas. Dofinansowali także podróż również pozostałym uczestnikom jubileuszowych uroczystości.

Burmistrz Cestas przyjął zaproszenie burmistrza Wojciecha Blecharczyka do Sanoka, obiecując przyjazd jeszcze w tym roku. □

Pozostaną w pamięci

Panu **Adamowi Jakubowiczowi**

wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci **Żony** składają

Wójt, zastępca wójta, pracownicy Urzędu Gminy w Sanoku, pracownicy SAPO, GOK-u, GOPS-u

Drodzy Państwo!

Na kolumnie „Pozostaną w pamięci” możecie pożegnać swoich krewnych, przyjaciół i znajomych lub przypomnieć ludzi, których już nie ma wśród nas – ich sylwetki, losy i zasługi. Teksty można przysłać do redakcji albo przesyłać pod adresem ul. Mickiewicza 17, 38-500 Sanok. Przyjmujemy czytelne rękopisy, maszynopisy (do 2 stron) oraz pliki na dyskietkach. Chętnie opatrzymy teksty zdjęciami, których zwrot gwarantujemy. Pożegnania i wspomnienia opublikujemy bezpłatnie, natomiast ogłoszenia ramkowe typu: nekrolog, podziękowanie są płatne zgodnie z obowiązującym cennikiem.

Serdeczne podziękowanie **Kolegom oraz Mieszkańcom bloku** przy ul. Wolnej 8a za zamówioną i odprawioną przez księdza proboszcza w dniu **8.07.03 r.** mszę świętą składa

brat Szczepan Wok

Wszystkim, którzy udzielali pomocy medycznej podczas choroby **śp. Katarzyny Ambickiej** oraz Wszystkim uczestniczącym w pogrzebie serdeczne podziękowania składa pogrążona w smutku

Rodzina

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze naszego kochanego brata

śp. Józefa Wołka

składamy serdeczne podziękowania

bracia, siostra oraz rodzina

KRONIKA POLICYJNA

Do nietypowej kradzieży doszło w okresie od 1 do 3 lipca w Wójskiem. Posługując się dopasowanym kluczem sprawca otworzył w pasiece 16 uli, z których skradł nadstawki wraz z ramkami, pszczołami i miodem. Straty oszacowano na 5.000 zł.

Trzy metry kwadratowe kostki brukowej, 6 arkuszy blachy oraz okno padły łupem złodzieja, który 3 lipca włamał się do altanki w Pisarowcach. Straty – 600 zł. 3 lipca był dniem wzmożonej aktywności pijanych rowerzystów. Dwóch zatrzymano w Zarszynie – Szczepan B. miał 2,22 promila alkoholu we krwi, a Andrzej A. 2,08 promila. Trzeci wpadł na ul. Przemyskiej – Marcin B. miał 0,50 promila. Podobne zdarzenie miało miejsce 8 lipca w Tarnawie Górnej, gdzie kontrola wykazała 1,55 promila alkoholu we krwi Mariana S.

Dzień później w Besku zatrzymano został prowadzący peugeota Janusz M., u którego stwierdzono 0,44 promila. Natomiast 8 lipca w Bykowcach kontrolowano jadącego polonezem Jana B. Zachodziło podejrzenie, że kierowca jest pod wpływem alkoholu, ten jednak nie poddał się standardowemu badaniu, w związku z czym pobrano mu krew.

Interwencja mieszkanki ul. Cichej spłoszyła dwóch złodziei, którzy weszli do jej mieszkania przez otwarte drzwi balkonowe. Okazało się jednak, że zdą-

żyli skraść telefon komórkowy wartości 500 zł. Zdarzenie miało miejsce 5 lipca.

Prawdopodobnie nieuwaga kierowcy forda była przyczyną wypadku, do którego doszło 6 lipca w Mrzygłodzie. Samochód oderwał się w bok mostku, na skutek czego pasażerowie doznali obrażeń ciała.

6 lipca miała miejsce kradzież na przystanku autobusowym przy ul. Lipińskiego. Wykorzystując nieuwagę właściciela nieznany sprawca skradł mu z plecaka aparat fotograficzny wartości 1.500 zł.

W ostatnim okresie zanotowano serię sześciu włamań do fiatów 126p. Sprawca dostawał się do pojazdów przy użyciu dopasowanego klucza, następnie kradł radioodtwarzacze i głośniki. Zdarzenia miały miejsca na ulicach Langiewicza, Sadowej, Jana Pawła II, Wolnej i Krzywej. Łączne straty oszacowano na ponad 3.000 zł.

Prawdopodobnie dziełem jednego sprawcy były także dwa podobne do siebie zdarzenia zanotowane w centrum Sanoka. W nocy z 6 na 7 lipca włamał zamek do wrzutki monet zabawki bujanej na placu św. Michała, zabierając 15 monet o nominałach 1 zł. Natomiast 7 lipca, wykorzystując nieuwagę personelu pizzerii *Wenecja*, podważył drzwi szafy do gier, zabierając monety o nie ustalonej wartości. □

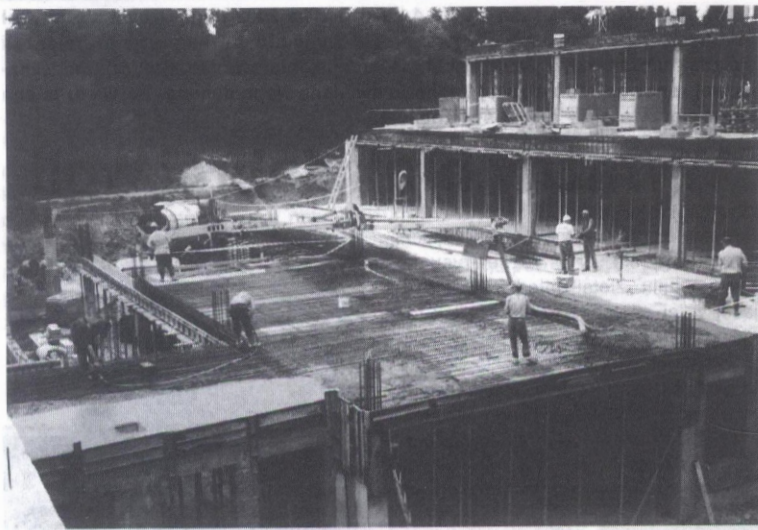
TYGODNIK SANOCKI
http://www.tygodnik.wsanok.pl/
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Jerzy Zuba, stały korespondent w Zagórz. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Jolanta Ziobro. Przygotowanie wydania internetowego: Studio internetowe – ezyście.pl.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: miteł Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.



JOULIANA ZOBORO

Rosną mury

Z tygodnia na tydzień widać postęp prac przy budowie nowego pawilonu diagnostyczno-zabiegowego sanockiego szpitala (zamieszczone obok zdjęcie zostało wykonane trzy tygodnie temu). W nowym pawilonie znajdzie się m.in. oddział ratunkowy, blok operacyjny, centralna sterylizatornia, zespół laboratoriów i diagnostyki obrazowania, pracownia endoskopii. Dzięki rozbudowie szpital zyska dodatkowe powierzchnie, co umożliwi przeniesienie do budynku głównego trzech oddziałów z tzw. starego szpitala. Lokalizacja wszystkich oddziałów na jednym miejscu nie tylko usprawni pracę placówki, ale także zmniejszy koszty jej utrzymania. Realizacja inwestycji przebiega bardzo sprawnie. Prace ruszyły w sierpniu 2001 r., a już na grudzień tego roku przewiduje się

zakończenie pierwszego etapu zadania – oddanie do użytkowania Oddziału Ratunkowego z Izłą Przyjęć. Budowa finansowana jest ze środków własnych szpitala (wspiera ją również Fundacja „Szpital”), powiatu i dotacji budżetu państwa. W tym roku SP ZOZ zaciągnął kredyt w wysokości 2 mln zł, z kontraktu wojewódzkiego otrzymał 500 tys. zł, a z powiatu 30 tys. zł. – *Do zakończenia potrzeba jeszcze 10 mln zł, w kwocie tej uwzględnione jest wyposażenie pawilonu – mówi Henryk Przybycień. – Pragnę podkreślić, że zarówno władze powiatowe, jak i miejskie, wspierają nasze intensywne starania o pozyskanie środków na przyszły rok, tak aby zakończyć prace w przewidzianym terminie, to jest w grudniu 2004 r.* (z)

W nienajlepszej kondycji finansowej przeżyli przełom wieków emeryci, renciści i inwalidzi, a więc ogromna grupa naszego społeczeństwa, którą najbardziej dotknęły skutki transformacji ustrojowej w III Rzeczypospolitej.

Trudne sześć lat

Z tą świadomością, nie kryjąc żalu do władz, pod koniec czerwca br. w Sali Herbowej Urzędu Miasta w Sanoku odbyli delegaci rejonowy zjazd PZERiL. W obszernym sprawozdaniu, wygłoszonym przez **Augustyna Malinowskiego**, prezesa Rejonowego Zarządu PZERiL, nie brakło akcentów, w których przewijała nutka gorzkości. W tym liczącym ogółem na koniec 2002 roku ponad 1100 członków związku, blisko 50 proc. stanowią renciści i inwalidzi, a więc ludzie z najniższym uposażeniem, mający z reguły na utrzymaniu rodziny. Niewielkie środki, jakimi dysponuje związek, są zasilane dzięki sponsorom, często indywidualnym i mało zasobnym, ale także przez firmy państwowe i prywatne. I chociaż emeryci doceniają ten gest ludzi dobrej woli, to jest to nadal jednak kropla w morzu potrzeb. Chodzi przede wszystkim o środki, którymi związek mógłby wesprzeć najbardziej potrzebujących, lub wygospodarować je na potrzeby losowe swoich członków.

Sporo uwagi prezes ustępującego zarządu poświęcił w sprawozdaniu imprezom i spotkaniom oraz uroczystościom, w których czynnie uczestniczyli

przedstawiciele władz oraz członkowie związku. Zaakcentował także fakt dostrzeżenia emerytów przez władze samorządowe i związkowe, które najbardziej zasłużonych uhonorowały odznakami regionalnymi i resortowymi. Podkreślił również czynny udział w życiu miasta, o czym między innymi świadczyły wielokrotne spotkania z władzami samorządowymi grodu Grzegorza. Zaapelował do decydentów i przedstawicieli organizacji polityczno-społecznych – wśród zaproszonych na zjazd gości władze miasta reprezentował burmistrz **Wojciech Blecharczyk** – o dalszą pomoc i współpracę na przyszłość.

Na nową kadencję delegacji wybrali nową władzę ZR PZERiL w Sanoku. Po raz kolejny funkcję prezesa zarządu powierzono **Augustynowi Malinowskiemu**, legitymującemu się 25-letnim stażem w pracy społecznej. Wiceprezesami zostali: **Zdzisław Nowak** i **Michał Pałyński**. Na skarbnika wybrano **Lidę Filipczak**, zaś funkcję sekretarza powierzono **Józefie Oleniacz**. Natomiast przewodniczącą Komisji Rewizyjnej ZR PZERiL została **Eugenia Bacza**.

(cz)

Przedstawiciele najważniejszych dla rozwoju lokalnego instytucji: urzędów, banków, firm, organizacji pozarządowych i związków przedsiębiorców, edukacji i kultury podpisali list intencyjny w sprawie przystąpienia do Lokalnego Porozumienia na Rzecz Zatrudnienia w powiecie sanockim.

Na rzecz zatrudnienia

List sygnowało siedemnaście instytucji. Spotkanie w Sali Herbowej było okazją do podsumowania cyklu szkoleń, prowadzonego w Myczkowcach przez firmę IMC Polska, dla przedstawicieli instytucji mających wpływ na lokalny rynek pracy. Uczestnicy szkoleń otrzymali certyfikaty, podsumowano także wyniki wspólnej pracy i ustalono zadania na najbliższe miesiące. Przyjęto, że do udziału w porozumieniu zapraszane będą wszystkie instytucje mające wpływ na rozwój regionu w różnych dziedzinach. – *Tworzenie porozumienia na rzecz zatrudnienia to sprawdzona w krajach Unii Europejskiej metoda pobudzania aktywności i przedsiębiorczości społeczności lokalnej. Porozumienie umożliwi zorganizowaną współpracę*

w dziedzinie zwiększenia szans zatrudnienia na lokalnym rynku pracy i koordynację wysiłków wszystkich ważnych środowisk w regionie w celu zwiększenia liczby miejsc pracy – mówi **Robert Bury**, kierownik Zespołu Inicjatyw Lokalnych i Integracji Europejskiej.

Informacje dla osób już zaangażowanych w porozumienie, jak również dla wszystkich, którzy chcą się w nie włączyć, będą dostępne na stronach internetowych. Obecnie podstawowe informacje można znaleźć na Forum Miejskim w dziale Aktywny Sanok (www.sanok.pl). Wszyscy chętni do współpracy mogą kontaktować się z Robertem Burym lub Leszkiem Puchałą, dyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej.

(z)

ZESPÓŁ SZKÓŁ MEDYCZNYCH im. Anny Jenke
ul. Konarskiego 3, tel./fax: sekretariat – 463-12-42, dyrektor – 464-52-20
Dysponujemy wolnymi miejscami na kierunkach:

★ Opiekunka dziecięca	(policealny 2-łata)
★ Ratownik medyczny	(policealny 2-łata)
★ Asystent osoby niepełnosprawnej	(policealny 1 rok)
★ Opiekun w domu pomocy społecznej	(policealny 2-łata)
★ Terapeuta zajęciowy	(policealny 2-łata)
★ Technik Fizjoterapii	(policealny 2,5 roku)

Grant na wakacyjną praktykę

Studentom II roku kulturoznawstwa karpackiego PWSZ w Sanoku znów zaproponowano ciekawe rozwiązanie wakacyjnych praktyk. Dzięki dotacji w wysokości 5000 USD, jaką z Fundacji Karpackiej otrzymał sanocki oddział Związku Ukraińców w Polsce i współpracujące z nim krakowskie Towarzystwo Kultury Rumuńskiej, w drugiej połowie sierpnia zorganizowany zostanie tygodniowy wyjazd na Ukrainę i do Rumunii.

Czterdziestu studentów, którzy wezmą udział w wyprawie, pokryje jedynie niewielką część kosztów, zamykającą się kwotą ok. 200 zł na osobę. – *Doceniony przez międzynarodową komisję FK projekt, którego tytuł brzmi: „Wieloletnie dziedzictwo kulturowe obszaru karpackiego na przykładzie regionów Zakarpacia, Bukowiny i Maramureszu” ma umożliwić studentom praktyczne zapoznanie się z problematyką, jaką omawiali podczas zajęć z kultury rumuńskiej i ukraińskiej, etnografii czy historii krajów Euroregionu Karpackiego – mówi koordynator projektu Marianna Yara.*

Grzegorz Demel

„Życie a promieniotwórczość” w finale konkursu

Jak zapewne czytelnicy pamiętają, uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku publikowali na łamach „Tygodnika Sanockiego” artykuły dotyczące promieniotwórczości.

Były one częścią projektu edukacyjnego „Życie a promieniotwórczość”. Projekt ten został przygotowany przez uczniów i nauczycieli I LO w ramach ogólnopolskiego konkursu „Promieniotwórczy Świat” ogłoszonego przez Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu i Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Przedmiotów Przyrodniczych.

Z przyjemnością informuję, że przypominany wyżej projekt został przez Jury Konkursowe zakwalifikowany do finałowego etapu Konkursu, który odbędzie się 6 września.

Ewa Mazepa

Radio BIESZCZADY
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania.
Międzynarodowe Połączenia Autokarowe
DARTNER BIURO PODRÓŻY
38-500 Sanok, ul. Chopina 10, tel. 464 30 44

Wczasy krajowe i zagraniczne
duży wybór, atrakcyjne ceny oferty LAST MINUTE
DARTNER BIURO PODRÓŻY
38-500 Sanok, ul. Chopina 10, tel. 464 30 44

WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA z siedzibą w Rzeszowie

Według rankingu POLITYKI Jedna z dwóch najlepszych niepaństwowych uczelni Informatycznych w Polsce.

Nowoczesne kierunki studiów i ścieżki kształcenia

- ADMINISTRACJA
- DZIENNIKARSTWO I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA
- EKONOMIA
- ELEKTRONIKA I TELEKOMUNIKACJA
- EUROPEISTYKA
- GOSPODARKA EUROPEJSKA
- INFORMATYKA I EKONOMETRIA
- INFORMATYKA - studia eksternistyczne
- KULTUROZNAWSTWO
- TECHNOLOGIE INFORMATYCZNE SIECI GLOBALNYCH
- TURYSTYKA I REKREACJA

100 bezpłatnych miejsc dla najlepszych kandydatów na jednolite magisterskie, licencjackie i inżynierskie studia dzienne

Nowoczesna infrastruktura - prawie 1000 stanowisk multimedialnych

Ponad 600 stypendiów (naukowych i społecznych)

Międzynarodowe certyfikaty informatyczne (m.in. Microsoft, Cisco, ECDL) i językowe TELC i LCCIEB w programie studiów

Suplement do dyplomu - dokument umożliwiający kontynuację studiów za granicą

Staże oraz praktyki studenckie krajowe i zagraniczne (UE, USA)

PUNKT REKRUTACYJNY W TWOIM MIEŚCIE:
Sanok, I LO im. KEN, ul. Zagrody 1, tel./fax 463 25 07

Rzeszów, ul. Sucharskiego 2, pokój A17, tel. (0 17) 866 11 88 lub 99 fax (0 17) 866 12 29, e-mail: rekrutacja@wsiz.rzeszow.pl, www.wsiz.rzeszow.pl

STUDIA: JEDNOLITE MAGISTERSKIE, LICENCJACKIE, UZUPEŁNIAJĄCE MAGISTERSKIE, INŻYNIERSKIE

Miejska Biblioteka Publiczna

ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50, 464-57-51, 464-51-52
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: wyp. dla dorosłych: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); czytelnia: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); oddział dla dzieci: 10.00-17.00 (pn. 10.00-15.00, sob. nieczynne); książki mówione: środy 10.00-18.00. Wystawa fotograficzna „Ogrody sanockie” Ludmiły Patały.

Wystawa ekslibrisów Krzysztofa Kmiecica. Wystawa „Przygody dobrego wojaka Szwajjka” – ekslibrisy dla Tadeusza Ortyla.

Biblioteka Pedagogiczna ul. Mickiewicza 21, tel. 463-21-82.

Czynna: pn. 8.00-15.00, wt., śr., czw. 10.00-17.00, pt. 8.00-15.00, sob. 9.00-13.00

Muzeum Historyczne (Zamek)

http://www.muzeum.sanok.pl/

e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl

Czynne: pn. 8.00-10.00, wt., śr. 9.00-17.00, czw., pt., sob., niedz. 9.00-15.00.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego

(dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.

http://www.bieszczady.pl/skansen

e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

Czynne: 8.00-18.00 (do 30 września).

Wizytowanie wnętrza tylko z przewodnikiem.

Telewizja Sanok

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – Niedziela, godz. 17.15; powtórka: niedziela, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku ul. Rynek 15, tel. 464-34-15, – bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25 tel. 464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 464-31-44

Młodzieżowy Dom Kultury Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

• Kino SDK

11-13, 15-17 VII, godz. 19.00 – „Gangi Nowego Jorku”, prod. USA, od lat 15.

Postój taxi tel. 463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 463-16-60

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku: czytelnia – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, tel./fax 463-68-58.

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02

pon. – 16.00-18.00, sob. – 10.00-12.00.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Ci niepokoi... – zadzwoni do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18.

W dniach od 1.07 do 31.08 dyżury pomocowe fundacji odbywają się po uprzednim telefonicznym umówieniu.

Prosimy o kontakt telefoniczny we wtorek i czwartki 10.00-14.00.

Nocne dyżury aptek

11-14 VII – apteka prywatna s.c. „Omega”, ul. Kościuszki 22.

14-21 VII – apteka PZF „Cefarm” Rzeszów, ul. Błonie 1.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Poniedziałek: psychoterapeutka dla dzieci i młodzieży – 16.00-19.00; wtorek: psycholog – 16.00-18.00; poniedziałek, czwartek: prawnik – 18.00-20.00, 16.00-20.00; środa

i piątek: terapeutka dla uzależnionych – 16.30-19.30; piątek: rozmowy indywidualne, grupa wsparcia dla kobiet – 16.00-19.00.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.

• 14 VII, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Maciej Drwięga.

ZAGÓRZ

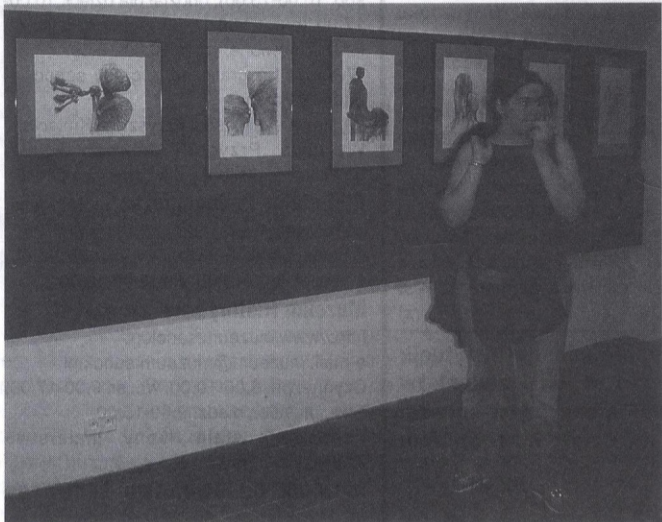
Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-21-89.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-21-89.

Siedemdziesiąt grafik podarował Zdzisław Beksiński Muzeum Historycznemu w Sanoku

Królewski dar mistrza

O kolejne prace, podarowane przez Zdzisława Beksińskiego, wzbogaciła się kolekcja dzieł tego artysty, znajdująca się w Muzeum Historycznym w Sanoku. Tym razem są to najnowsze dzieła, jakie powstały w warszawskiej pracowni malarza w pierwszych latach nowego wieku.



Obecnie eksponowane w sanockim zamku prace z daru Zdzisława Beksińskiego będzie można oglądać do 3 sierpnia br.

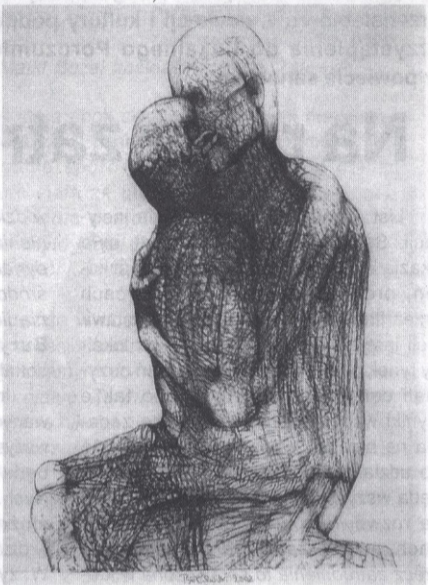
W sumie 70 grafik wykonanych tzw. techniką własną artysty, a więc ręcznego rysunku, następnie obrobionego przy pomocy komputera. Jak napisał Wiesław Banach we wstępie katalogu czynnej obecnie w sanockim muzeum wystawy 30 grafik, z 70, jakie otrzymała ta placówka: „Najnowszy dar Zdzisława Beksińskiego (...), ma swoją szczególną wartość. Już sama technika rysunku, a więc forma artystyczna, gdzie zapis jest bardziej bezpośredni, oddający ruch ręki artysty, jest nowym dopełnieniem naszych doświadczeń (...). Jednak te prace nie w pełni są rysunkami; trzeba je traktować jako grafiki.

Ponadto autor cytowanego wstępu zauważył, że najnowsze dzieła Beksińskiego, dzięki możliwości uzyskania nieograniczonej ilości identycznego nakładu, stają się swoistym znakiem czasu, a więc czymś, o czym graficy minionych epok mogli tylko marzyć.

Podobnie, jak w kolorowych grafikach powstałych pod koniec minionego stulecia, także w najnowszych pracach, artysta jakby odzegnując się od dzieł tworzonych w klimacie niesamowitej egzotyki, powraca do tego, co

charakteryzowało jego prace na początku drogi twórczej, a więc przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. A zatem do oszczędnej, ale zdecydowanej kreski, przy pomocy której tworzy zdeformowane postacie czy ich grupy, czego przykładem reprodukowany obok „rysunek”, być może obrazujący odwieczny temat macierzyństwa.

Raz jeszcze oddajmy głos Wiesławowi Banachowi, dyrektorowi Muzeum Historycznego, który pisząc o najnowszych dziełach Beksińskiego podkreślił: „W prezentowanych pracach oszczędność środków przenika się z ich pięknem. Ta powściągliwość, czasami wyrafinowanie, nie osłabia znaczenia ekspresyjnego prac, w których samotność i cierpienie są niezmiennie obecne”. (cz)



DARIUSZ SZYMAŁSKI

25 numer „Płaja” z 2002 r. w całości poświęcony jest tematyce: „Odkrywanie huculskiej ziemi”. Periodek ten wprowadza czytelnika-turystę w świat Karpat w przestrzeni i w czasie. W związku z tym pozwalam sobie na kanwie tej tematyki wprowadzić kilka dodatkowych informacji sanockich, o których nie było mowy w opracowaniach pomieszczonych w tym numerze.

Gdzie kolekcja ceramiki pokuckiej?

27 maja 1978 r. a więc równo ćwierć wieku temu w sali herbowej Urzędu Miejskiego w Sanoku przy udziale licznie zgromadzonych gości i mieszkańców miasta Sanoka odbyła się podniosła uroczystość, Aleksander Rybicki, były dyrektor Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, podpisał akt darowizny – przekazał Muzeum Historycznemu w Sanoku, które sam kiedyś założył, ponad 500 eksponatów sztuki huculskiej (hucutów).

Jedyny warunek jaki postawił to udostępnienie tego daru turystom i społeczeństwu miasta Sanoka.

W dwóch obszernych salach pieczołowicie odrestaurowanego Zajazdu z XVIII wieku otwarto stałą ekspozycję pod nazwą: „Ceramika Pokucka z daru Kustosza Aleksandra Rybickiego”. Jest to największy zbiór sztuki pokuckiej w Polsce, zarówno co do ilości, jak i różnorodności form, szkół, stylów i twórców.

Nie będę tu przytaczał szczegółowej charakterystyki regionu, gdzie zrodziła się ta sztuka. Przypomnę jedynie, że tereny huculskiej ziemi w okresie międzywojennym były tłumnie odwiedzane nie tylko przez turystów, ale także artystów, poetów i pisarzy. Tak jak dziś odwiedzane jest Zakopane.

Żaden z pomieszczonych w „Płaju” artykułów nie podaje nawet najmniejszej wzmianki o istnieniu tej unikalnej kolekcji, a więc jest ona zupełnie nieznana piszącym. Być może, że wpłynął na to fakt, że nie uszanowano woli ofiarodawcy Aleksandra Rybickiego i ekspozycję w latach dziewięćdziesiątych zlikwidowano, a eksponaty poszły do przepastnych magazynów. Sądję, że warto poznać tę kolekcję i upowszechnić jej zbiory przynajmniej w literaturze przedmiotu, jeżeli nie można w inny sposób.

Kim był darczyńca kolekcji, Aleksander Rybicki (1904-1983) założycielem dwóch sanockich muzeów: Muzeum Historycznego i Muzeum Budownictwa Ludowego. Od pierwszych dni drugiej wojny światowej stanął do walki z okupantami, początkowo Niemcami hitlerowskimi, a później z Rosją sowiecką. Walka ta trwała nieprzerwanie przez 17 lat, wliczając w to więzienia i łagry sowieckie, łącznie z Workutą.

Odyeusz pod Tróją walczył 10 lat, drugie tyle przypadło na powrót do ukochanej, rodzinnej Itaki, za przyczyną nie-

sprzyjających mu bogów. Czy sanocki Odys ma już iść w zapomnienie?

Twórcami sanockiej ceramiki huculskiej byli rzemieślnicy artyści wywodzący się ze starych rodów garncarskich z Kut, Pistynia, Kosowa, a później Kołomy.

Najstarsze egzemplarze (eksponaty) z tego zbioru pochodzą z 1811 r. Są to dwa obrazy z wizerunkami Matki

Boskiej i św. Mikołaja wykonane przez Mateusza Kowalskiego. Za właściwego twórcę stylu pokuckiego uważa się Aleksandra Bachmińskiego, który czasem podpisywał się także jako Aleks BachmatiuK, pochodził z Kut, żył w latach 1820-1882. Jego autorstwa jest między innymi piec huculski, który był własnością prof. Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Xawerego Dunikowskiego. Odkupił go od rodziny Aleksandra Rybicki i włączył do swoich zbiorów. Każdy jego kafel to małe dzieło sztuki. W zbiorze tym są i inne wyroby A. Bachmińskiego. Jego wystawę zorganizowaną w 1880 r. w Kołomy odwiedził sam cesarz Franciszek Józef I i zamówił u niego też taki piec huculski, jaki znajduje się w zbiorach sanockich.

W kolekcji tej, oprócz prac Aleksandra Bachmińskiego, są dzieła Józefa Baranowskiego, Mateusza Kowalskiego, Jana Tymia, Jana Broszkiewicza, Piotra Cwityka, Petroneli Nappowej, Tomasza Nappa, Piotra Koszaka i jego żony Emilii i wielu, wielu innych.

Lata trzydzieste to stopniowy zanik garncarstwa pokuckiego, pracochłonne wyroby wypiera tandeta i tania produkcja fabryczna, zwłaszcza po założeniu Szkoły Zdobnictwa Ludowego w Kołomy. Kończy się izolacja Pokucia, która dla sztuki ludowej

była czynnikiem twórczym. O formach naczyń, zdobnictwie i kolorystyce nie będę pisał, to trzeba zobaczyć, bo to są naprawdę unikalne dzieła sztuki ludowej.

W zbiorze tym jest trochę tkanin w tym bardzo ciekawy liźnik, dalej wyroby z drewna, różnego rodzaju puzderka, kasetki, talerze, noże do cięcia papieru i inne bibeloty huculskie.

Jak fascynująca była ta kolekcja w Sanoku, niech posłuży następujący fakt: W latach osiemdziesiątych wyjeżdża do Lwowa na kontrakt budowlany mieszkaniec Sanoka, mgr Józef Baszak, zachwycony sanocką kolekcją z wielkim trudem uzyskuje przepustki na wyjazd ze Lwowa do Kut, Kosowa, Pistynia i Kołomy, gdzie kupuje współczesne wyroby ceramiki pokuckiej. Zgromadził około 200 egzemplarzy i urządził drugą ekspozycję w swoim domu przy ulicy Wierzbowej. Zbiór ten dziś może posłużyć do prowadzenia badań porównawczych nad ceramiką pokucką.

Informacja o sanockich kolekcjach ceramiki pokuckiej może przydać się przyszłym badaczom tej problematyki.

Edward Zajac



Fragment niedysiejszej wystawy ceramiki pokuckiej z daru Aleksandra Rybickiego.

ARCHIWUM AUTORA

W Tygodniku Sanockim z dnia 4 października 2002 roku, ukazał się artykuł pt. „Nowy dom św. Jana”. Z jego treści wynikało, że sanoczanin cieszył się z faktu dokonanej przez Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej renowacji zabytkowej kapliczki św. Jana Napomucena. Po wielu latach znów cieszyła oczy swoją świetnością.

Wyraźny brak dobrej woli

Niewiele czasu upłynęło, by na kapliczce pojawiły się „artystyczne” rysunki, w wykonaniu „złotej” młodzieży, koczącej w jej rejonie. Esy, floresy jak też niewybredne w treści słowa, pokryły ściany odnowionej kapliczki. Na nic się zdała zainstalowana kamera, mająca wgląd na skwer w rejonie sanockiego Muzeum.

W krótkim czasie po renowacji kapliczki, materiał zewnętrzny na tynku zaczął się łuszczyć i odpadać. Nie minęło bowiem kilka miesięcy, by kapliczka znów przybrała wygląd daleki od doskonałego. Czyżby w kraju zabrakło trwalszych materiałów tynkarskich?

A może mając na względzie „szacunek” dla roboty tego rodzaju, ma się na względzie li tylko jej byle jakie odwalenie? Rodzi się więc pytanie, czy stać nas na bylejakość?

Jerzy Wielgosz – sanoczanin – któremu od dawna leżą na sercu losy kapliczki, zwrócił się z pismem do Urzędu Miasta

z prośbą o ogrodzenie kapliczki, by ją choć w części zabezpieczyć przed dalszym wandalizmem. W odpowiedzi otrzymał pismo, iż zabytek w tej sprawie musi otrzymać zgodę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Zgoda. Lecz kto jest kompetentny wystosować pismo do Wojewódzkiego Konserwatora – Wielgosz czy Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Oto problem.

Rodzi się przy tym pytanie, czy ogrodzenie kapliczki wpłynie na uszczuplenie walorów obiektu. Zaznaczono bowiem w piśmie, że kapliczka nigdy nie była ogrodzona. Argument conajmniej banalny. Ratowanie zabytków winno być przede wszystkim przedmiotem troski. Końcowa sentencja pisma Urzędu Miasta wytycza ciężkiego kalibru argument – brak środków finansowych na wykonanie tego typu prac. Może to „gigantyczne” przedsięwzięcie jak ogrodzenie kapliczki nie pochłonie budżetu Królewskiego Miasta. Miejmy więcej dobrej woli.

Benedykt Gajewski



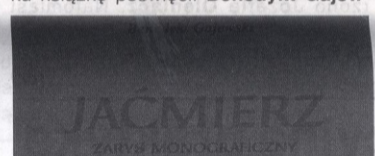
Tak wygląda kapliczka po niedawnym remoncie.

AUTOR

Romantyka miasteczek

W byłej Galicji stanowiły nieodłączny element podkarpackiego pejzażu. Małe miasteczka, o zabudowie drewnianej, ale za to tętniące życiem, zwłaszcza podczas cotygodniowych jarmarków. Dziś już nie ma małych galicyjskich miasteczek. Pozostały po nich jedynie wspomnienia oraz resztki drewnianej architektury.

Takiemu niedysiejszemu miasteczku książkę poświęcił Benedykt Gajewski, z wykształcenia geograf, ale z pasji regionalista, który w swoim bogatym dorobku ma kilkanaście prac monograficznych. Ostatnio świeżo wydana pt. „Jaćmierz. Zarys monograficzny”.



W czterech głównych częściach tej pracy autor skoncentrował się na tym, co może zainteresować nie tylko regionalnego historyka, ale także przeciętnego turystę, który zaglądnie do Jaćmierza. Są rozdziały poświęcone środowisku naturalnemu tej miejscowości, historii, mieszkańcom oraz instytucjom, dzięki którym możliwe było funkcjonowanie społeczności lokalnej.

Uzupełniają tę publikację materiały źródłowe, pomieszczone w osobnym dodatku, biogramy znakomitych obywateli wywodzących się z Jaćmierza, a także bibliografia prac, z których przy pisaniu monografii autor korzystał. Całość uzupełniają fotografie, niektóre unikalne. (cz)

ACTIVE
naprawa telefonów komórkowych
napełnianie tuszy drukarkowych
Sanok ul. Franciszkańska 3 tel. : 46 41 338
www.bramkasms.pl

... i tych większych
najtańsza sieć firmowa
22 grosze
za minutę połączenia pomiędzy telefonami w sieci firmowej i wybranym numerem stacjonarnym
Siemens S55 od 1 zł 1,22 zł z VAT
Kalkulator w prezencie

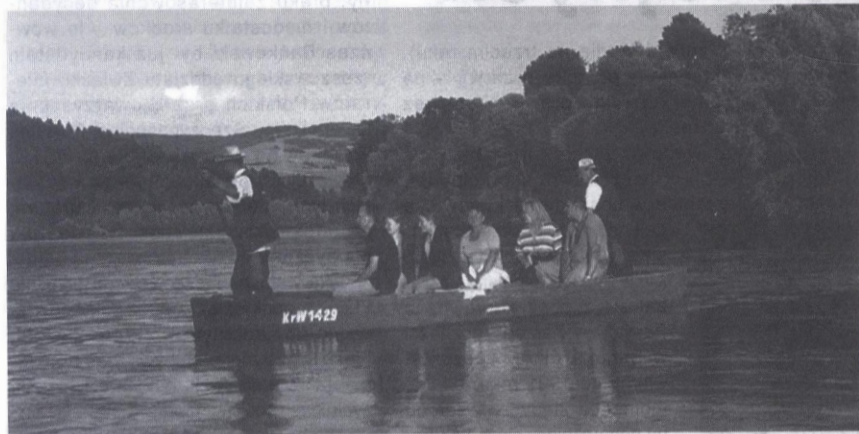
F.H.U. ETER
Autoryzowany przedstawiciel
Sanok ul. Jagiełłowska 25 tel./fax 404 12 02
Ustrzyki Dolne Rynek 8 tel./fax 471 11 00

Przełomem przez Słonne

Dokończenie ze str. 1

Może określenie „niezapomnianych” bytoby przesadzone, ale nie da się ukryć, że w natłoku codziennych spraw i obowiązków to prawdziwa chwila relaksu na tonie natury. Szum wody, śpiew ptaków i obserwacja co rusz pokazujących się zwierząt pozwala na nieco ponad godzinę zapomnieć o innych, nie zawsze przyjemnych sprawach. Człowiek

woda. Znalaziono ją dopiero w Dobrej, po kilku godzinach poszukiwań. – *Staramy się żyć w zgodzie z wędkarzami i zazwyczaj wszystko układa się dobrze, jednak trafiają się i tacy, którym łodzie wybitnie przeszkadzają w łowieniu ryb. Ostatnio nawet konieczna była interwencja policji po tym, jak pewna osoba obrzuciła nas wyzwiskami w obecności turystów. Apelujecie do wędkarzy o wyrozumiałość – my tylko*



Płytki w lecie San nie zawsze umożliwiają swobodny spływ.

może wygodnie siedzieć na łodzi, patrzeć i słuchać opowieści przewodnika o lokalnych legendach, historii i dniu dzisiejszym okolicznych miejscowości. Gdy warunki pozwalają, łodzie łączą się burtami i opowieści jednego przewodnika, czasami nawet mówionej gwarą łemkowską, mogą wysłuchać wszyscy uczestnicy spływu.

Po drodze niemal obowiązkowo trafiają się dzikie kaczki, czaple i bociany. Łodzie wypływają spod mostu na Białą Górę, a okolica staje się bardziej malownicza już na wysokości Trepczy. Uwagę zwracają pionowe skały w pobliżu ujścia rzeki Sanoczek, na szczycie których znajduje się zbudowany w kształcie piramidy rodzinny grobowiec profesora Kulczyckiego z Uniwersytetu Lwowskiego. Dopływając do Międzybrodzia można zobaczyć wiekową cerkiewkę, wpisana do rejestru zabytków, leżąca na szlaku ikon.

Spływ zwykle kończy się właśnie w Międzybrodziu (oferta podstawowa), choć często łodzie docierają aż do Mrzyglodu, zwłaszcza gdy turyści chcą skorzystać z kolejnej atrakcji oferowanej przez EKO-STAN, jaką jest Biesiada w Mieście Głodowym. Firma ma tam swoją przystań z wiatą i paleniskiem, na którym obowiązkowo piecze się jagnię. Turyści częstowani są także pieczenią z rusztu, bigosem, czy tradycyjną polewką głodową, czyli miejscową odmianą żurku.

Atmosfera nie zawsze jednak bywa sielska, czasami trafiają się kłopoty, których nie brakowało zwłaszcza na początku. W pierwszym roku działalności firma omal nie straciła jednej z łodzi, którą porwała wzbierająca

przepływamy, więc w danym miejscu jesteśmy zaledwie kilka sekund, nie zatrzymujemy się, by ploszyć ryby. Nadal też są problemy z mieszkańcami Trepczy – mają pretensje, że niszczy im się bród, przez który przechodzi rynnna. Ma ona zaledwie około 20 centymetrów głębokości, więc nie uniemożliwia przejazdu. Zdarza się, że w tym miejscu do rynnny wrzucane są duże kamienie, przez co raz mogło nawet dojść do tragedii. Na skutek uderzenia w kamień stojący na dziobie przewoźnik wypadł z łodzi, na szczęście zdołał się jakoś pozbierać. Aż strach pomyśleć, co by było, gdyby nie zdążył uciec przed ważącym ponad tonę ciężarem...

W tej chwili EKO-STAN dysponuje pięcioma łodziami, na umowach pracuje kilkunastu przewoźników. Zawsze płyną w firmowych, biało-niebieskich kostiumach, podobnych do tych, w które ubierają się bardziej znani przewoźnicy z Dunajca. Przewoźnicy manewrują łodziami za pomocą długich tyczek i jak sami przyznają, po kilku kursach dziennie mocno czują prace w kościach. Oferta firmy już rozszerzona jest o kajaki i kanadyjki. Na jesień planowany jest kilkudniowy spływ do Przemysła. – *Średnio przewożymy około 50 osób dziennie, ale nie spocznemy na laurach. Na pewno tematem są szkoły i oferowanie spływu jako jednej z atrakcji przy wycieczkach szkolnych. Ponadto chcemy mocniej rozreklamować się na terenie byłych sąsiednich województw – Rzeszowa i Przemysła, skąd jest stosunkowo blisko i skąd wiele osób jeździ w Bieszczady – mówi o najbliższych planach Stanisław Żyglewicz.*

Bartosz Błażewicz

Wydział Edukacji Kultury i Kultury Fizycznej Urzędu Miasta Sanoka jako współorganizator Festynu Rekreacyjnego pod hasłem „Lato z Radiem Rzeszów 2003 – Ro(c)k bez barier”

zaprasza lokalne zespoły do zaprezentowania się na scenie festynu w dniu 16 sierpnia 2003 r. na sanockich błoniach przy obiektach MOSIR.
W sprawie szczegółowych informacji proszę kontaktować się z p. Marią Grzędziel – pokój nr 10 w Urzędzie Miasta, lub telefonicznie pod nr 465-28-54.

Burmistrz Miasta Sanoka działając na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na następujące zadanie: remont ogrodzenia i pomnika na kwaterze Żołnierzy Armii Radzieckiej na cmentarzu komunalnym przy ul. Rymanowskiej w Sanoku.

Zainteresowanych wykonaniem ww. zadania prosimy o składanie ofert. Formularz zawierający opis istotnych warunków zamówienia oraz przedmiar robót można odebrać w siedzibie Zamawiającego – pokój nr 2. Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta w Sanoku ul. Rynek 1, pok. Nr 2. Koperta zawierająca ofertę powinna być oznaczona: „Przetarg na prace związane z ... (tytuł zadania)” i zawierać nazwę i adres oferenta. Wszelkie informacje w powyższej sprawie udzielane są w Urzędzie Miasta Sanoka w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pok. nr 2 tel. 465-28-30 do godz. 15.00.
Termin składania ofert upływa w dniu 25.07.2003 r. o godz. 9.00. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego pok. nr 6 w dniu 25.07.2003 r. o godz. 9.30.

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
1. są uprawnieni do występowania w obrocie prawnym,
2. posiadają niezbędną wiedzę, doświadczenie, potencjał ekonomiczny i techniczny, a także pracowników zdolnych do wykonywania zamówienia,
3. nie podlegają wykluczeniu na podstawie art. 19 ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. Nr 76 z 1994 r. z późn. zm.)
4. spełniają warunki określone w opisie istotnych warunków zamówienia.

ZAWIADOMIENIE

Na podstawie art. 19 ust. 1 i art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.Ust. Nr 62, poz. 627 z późniejszymi zmianami)

zawiadamia się,

że w publicznie dostępnym wykazie danych o decyzjach wymagających udziału społeczeństwa prowadzonych przez Starostę Sanockiego została zamieszczona informacja o wydaniu w dniu 26.06.2003r. dla Polskiej Telefonii Cyfrowej sp. z o.o. z siedzibą Warszawa, Al. Jerozolimskie 181 decyzji nr 213/03 o pozwoleniu na budowę stacji bazowej telefonii cyfrowej ERA GSM „Zagórz” nr 59159 na istniejącej wieży „CENTERTEL” NA DZIAŁCE NR 374/14 w Zagórz.

Zgodnie z wymogami cytowanej ustawy każdy ma prawo do składania uwag i wniosków dotyczących decyzji o pozwoleniu na budowę stacji bazowej telefonii cyfrowej ERA GSM „Zagórz” nr 59159 na działce nr 374/14 w Zagórz w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Sanoku, ul. Kościuszki 36, pok. 21 w terminie 21 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszej informacji.

Ankieta, Sanok, lipiec 2003 r.

Nowe centrum handlowe w Sanoku?

W gospodarce rynkowej konsument sam powinien dokonać wyboru formy handlu. Sam musi zdecydować, czy chce kupować w sklepach wielkopowierzchniowych, czy w małych sklepach, czy też korzystać z obu form handlu. Rolą władz miejskich jest zadbanie o to, by konsument miał faktyczną możliwość takiego wyboru.

W związku z obawami handlowców, jakie rodzi ewentualne powstanie w mieście obiektu wielkopowierzchniowego władze miasta chciałyby poprzedzić podjęcie decyzji konsultacją ze społeczeństwem oraz stworzyć lokalnym podmiotom gospodarczym dogodne warunki w wynajmie lokalu na terenie obiektu i w jego otoczeniu. Prosimy czytelników zainteresowanych tym zagadnieniem o przesłanie wypełnionej ankiety do dnia 15 lipca br. do redakcji „Tygodnika Sanockiego” lub do Urzędu Miasta w Sanoku ul. Rynek 1 – w kopercie z dopiskiem „ANKIETA”.
Do opracowania wyników uwzględniane będą tylko oryginalne (wycięte z gazety) wzory ankiet. Wyniki ankiety zostaną opublikowane w „Tygodniku Sanockim” oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta: <http://www.sanok.pl> w dniu 25 lipca br. Wybraną odpowiedź prosimy zaznaczyć krzyżykiem.

1. Czy lubi Pan(i) robić zakupy w sklepach wielkopowierzchniowych?

- a) tak
- b) nie
- c) nie mam zdania

2. Gdzie Pan(i) najczęściej robi zakupy?

- a) małe i średnie sklepy osiedlowe
- b) supermarkety
- c) hipermarkety
- d) bazar
- e) przez internet

3. Co Pana(nią) skłania do zakupów w sklepach wielkopowierzchniowych?

- a) niższe (atrakcyjne) ceny
- b) lepsza oferta asortymentowa
- d) zasobność portfela
- e) lepsza obsługa
- f) częste promocje
- g) inne

4. Jaki Pana(i) zdaniem wpływ na budżet domowy miałyby robienie zakupów w sklepach wielkopowierzchniowych?

- a) większe oszczędności
- b) więcej towaru za te same pieniądze
- c) żaden
- d) większe wydatki
- e) nie mam zdania

5. Czy robienie zakupów w sklepach wielkopowierzchniowych wiąże się z jakością obsługi klienta?

- b) tak, jakość obsługi jest lepsza
- c) nie
- d) nie widzę różnic
- e) nie mam zdania

6. Czy jakość towarów oferowanych przez sklepy wielkopowierzchniowe jest:

- a) lepsza
- b) gorsza
- c) taka sama
- d) nie mam zdania

Pozostaną w pamięci

MARIA LURSKA z domu Bańkowska 1899 – 2003

WSPOMNIENIE

27 czerwca 2003 roku odeszła do Pana najstarsza mieszkanka Ziemi Sanockiej, być może i Podkarpacia.

Urodziła się w Samborze w wielodzietnej, bogobojnej, szlacheckiej i patriotycznej rodzinie. Ze szkoły średniej i rodzinnego domu wyniosła staranne wykształcenie, m.in. znakomitą znajomość języków: ukraińskiego, niemieckiego i węgierskiego, pod bacznym okiem matki Heleny, właścicielki dóbr ziemskich i ojca Józefa, porucznika huzarów węgierskich. W 1918 roku w lubelskich zakładach przetwórstwa mięsnego, będących pod zarządem WP, prowadziła rozliczenia buchalteryjnie. Zakład przygotowywał zapasy mięsne (konserwy) dla Armii Polskiej toczącej wyczerpującą walkę z bolszewikami. Tu poznała przyszłego męża Franciszka Lurskiego oficera Korpusu Ochrony Pogranicza (płsudczyka 1 Kadrowej „Oleandry”), późniejszego st. inspektora KOP-u, dyplomowanego majora w generalnym szefostwie ochrony pogranicza.



Wygrawszy wielką fortunę na Loterii Państwowej w 1935 roku, kupiła w Sanoku od prof. Bieniasza okazałą kamienicę z ziemską posiadłością posadowioną przy ulicy Królewskiej 29 (obecnej Trau-

gutta), w której zamieszkała liczna rodzina, m.in. Jej rodzice. W gościnnym domu w okresie okupacji hitlerowskiej i przez okres kilku lat po wyzwoleniu, znalazły dach nad głową i skromny wikt, liczne rodziny z Kresów Wschodnich: Lwowa, Drohobycza, Kamionki Strumiłowej. Z narażeniem życia przechowywała przez pewien czas młodego Żyda Arthura i Antoniego Żubryda, który zbiegł gestapowcom z Montelupich.

W okresie okupacji, również po wyzwoleniu, przeszła życiową gehennę: siedmiokrotne okrutne rewizje gestapo, potem PUBS, męczące przesłuchania, śmierć syna por. Jerzego, brata Jej męża kpt. Stanisława, zamęczonych przez hitlerowców za działalność konspiracyjną w ZWZ-AK Sanoczczyzny. Cios za ciosem. Bohatersko zniósła aresztowanie przez bezpiekę męża Franciszka, proces przy otwartych drzwiach, wyrok skazujący.

Biegła znajomość języka niemieckiego umożliwiła p. Marii „załatwiać” u okupantów arcytrudne, po prostu, gardłowe sprawy. We wrześniu 1939 roku uchroniła przed niechybną śmiercią, wojskową rodzinę z sąsiedztwa. Skończyło się tylko na spaleniach ich kamienicy oblanej benzyną.

Uchroniła przed śmiercią p. Władysława M. wyprowadzanego z Jej piwnicy na rozstrzelanie za brak kennarty. Kilka znajomych, również i moją Mamę, uchroniła przed wywózką na przymusowe roboty do hitlerowskich Niemiec.

W sierpniu 1944 roku Sanok został wyzwolony, a więc p. Maria z zapałem włączyła się w pracę społeczną, biorąc aktywny udział w ulicznych kwestach, z których dochód był przeznaczony na zakup sprzętu i pomocy szkolnych. Współorganizowała dożywianie młodzieży gimnazjalnej z rodzin najuboższych, dotkniętych cierpieniami wojny i czasu powojennego. W niedługi czas po śmierci swego męża władza ludowa wywłaszczyła p. Marię z jej posiadłości. Zburzono kamienicę, ostoję polskiego patriotyzmu.

W kaplicy na cmentarzu komunalnym przy ul. Rymanowskiej odprawiono Mszę świętą przy trumnie zmarłej, którą celebrował ks. prałat dr Andrzej Skiba, podkreślając w homilii pobożność i zasługi zmarłej. Licznie zgromadzona Rodzina i Grono znajomych odprowadzili śp. Marię na miejsce spoczynku – rodzinnego grobowca, składając wieńce i wiązanki kwiatów. Śp. Maria spoczęła koło swego męża 30 czerwca 2003 r.

Z upoważnienia Rodziny dziękuję serdecznie wszystkim tym PT Osobom, które wyraziły nam słowa ubolewania, uczestnicząc w smutnej ceremonii pogrzebu, żegnając wspaniałą i dzielną kobietę. Pamięć o Niej będzie trwała w naszych modlitwach i wdzięcznych sercach.

Roman Bańkowski

ciąg dalszy na str. 6

7. Czy zdarzyło się Panu(i) robić zakupy w sklepach wielkopowierzchniowych poza Sanokiem?

- a) tak
b) nie

Jeżeli tak, to jak często korzystają Państwo z usług tych sklepów?

- a) raz w miesiącu
b) częściej niż 1 raz w miesiącu
c) jeden raz w tygodniu
d) sporadycznie (podczas wizyty w mieście, w którym znajduje się taki sklep)

8. Czy Państwa zdaniem powstanie w Sanoku sklepu wielkopowierzchniowego ułatwiłoby robienie zakupów?

- a) tak
b) nie
c) nie mam zdania

9. Czy w Sanoku chciałby Pan(i) robić zakupy w sklepie wielkopowierzchniowym?

- a) tak
b) nie
c) nie mam zdania

10. Czy sklep wielkopowierzchniowy, w którym byłyby stoiska lokalnych handlowców jest dobrym rozwiązaniem?

- a) tak
b) nie
c) nie mam zdania

11. Czy widzi Pan(i) zagrożenie dla lokalnego rynku pracy powstaniem sklepu wielkopowierzchniowego?

- a) tak
b) nie
c) nie mam zdania

12. Czy Pan (i) prowadzi działalność gospodarczą?

- a) tak
b) nie

Jeżeli tak to w jakim zakresie?

- a) handel
b) usługi
c) produkcja
d) inne

13. Płeć respondenta

- a) kobieta
b) mężczyzna

14. Wiek

- a) do 20 lat
b) 21 – 35 lat
c) 36 – 50 lat
d) powyżej 50 lat

15. Status zawodowy

- a) świadczący osobiście pracę
c) prowadzący działalność gospodarczą
d) bezrobotny
e) inny – emeryt, rencista, rolnik itp.

Rozpoczynamy cykl, w którym podczas kilku kolejnych wydań „TS” zaprezentujemy sylwetki laureatów nagród miasta Sanoka przyznanych przez miejscowych rajców za 2002 rok. Wśród sześciorga wyróżnionych tą doroczną nagrodą, w dziedzinie literatury sanocki radni uhonorowali Romana Bańkowskiego, poetę, członka Związku Literatów Polskich

Mówi o sobie: „Roman bandyta”. A potem reflektuje się i wyjaśnia: – Nieznajomi dają nabrać się na ponury wyraz twarzy, ale tak naprawdę moja dusza jest inna. Ja Ignę do ludzi.

wypracował od lat i trzyma jej się kurczowo. Kiedy na dobre połączył bakcyła poezji – a był początek lat osiemdziesiątych – gdy zaangażował się w tworzenie Robotniczego Stowarzyszenia Twórców

sanockiego gimnazjum najpierw próbował sił w Wyższej Szkole Rolniczej przy Uniwersytecie Marii Curie Skłodowskiej (ze względu na słabnący wzrok i niemożność połączenia nauki z pracą zawodo-

Na te dwa wyróżnienia solidnie zasłużył, jako choćby założyciel Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury, któremu następnie prezesował przez blisko dekadę. A potem, na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, stowarzyszenie umarło śmiercią naturalną. Z prostej przyczyny: braku zainteresowania decydentów i niedostatku środków. Ale wówczas Bańkowski był już kandydatem rzeszowskiego oddziału Związku Literatów Polskich oraz Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej. To jakby na ostodę upadłego RSTK, stowarzyszenia skupiającego wszystkich tych, których pasją była literatura, rzemiosło artystyczne czy sztuki plastyczne.

Na wniosek rzeszowskiego oddziału ZLP, co podkreśla, w 2002 roku odznaczono go Srebrnym Krzyżem Zasługi. Jest to jedyne państwowe odznaczenie, jakie Bańkowski otrzymał w swoim życiu.

I chociaż minęło kilkanaście lat, Bańkowski nadal nie może zapomnieć tamtych pionierskich przedsięwzięć, zaangażowania zwykłych ludzi borykających się z siermiężną rzeczywistością, ale mimo tego chcących coś wspólnie zrobić dla środowiska.

Teraz każdy próbuje przebijając się własną ręką. On ma spory dorobek: siedemnaście wydrukowanych tomów poezji plus cztery prozatorskie książki. Był stypendystą ministra kultury i dziedzictwa narodowego, w bieżącym roku doceniono go w Sanoku, przyznając w dziedzinie literatury nagrodę miasta. Cieszy go to wyróżnienie, tym bardziej, że do tej nagrody był nominowany czterokrotnie. Niełatwo być prorokiem we własnym kraju. Oj, niełatwo! A jednak się udało. I dlatego ma tym większą satysfakcję.

4. Jak sięgnie pamięcią wstecz, zawsze fascynowała go przyroda. Jako łącznościowiec organizował wszelkiego rodzaju wycieczki turystyczno-krajoznawcze. A potem, już sam, zaczął chodzić w góry. Przemierzał leśne ostępy i uroczyska jeszcze wówczas egzotycznych i dzikich Bieszczadów. I tak mu zostało.

Jego dwóch synów: Artur, magister inżynier budowy mostów oraz Robert, fizyk i informatyk po rzeszowskiej Wyższej Szkole Pedagogicznej, od lat biorą udział w eskapadach ojca. Kiedy byli dziećmi, opowiadał im o pięknie tych ziem. Miał wrażenie, że synowie się wtedy nudzili. Ale zwłaszcza Artur poważnie wzięł sobie te opowieści do serca i od lat spędza czas na bezdrożach Bieszczadów i Beskidu Niskiego, fotografując niepowtarzalne piękno tej ziemi. Rozbijają namiot z dala od ludzi, broń Boże nie na campingu, i wsłuchują się w odgłosy budzącego się poranka czy zapadającego zmierzchu. – Nawet żonę udało mi się namówić m.in. na wycieczkę na Łopiennik czy zobaczenie Sinych Wirów – chwali się.

A po chwili dodaje: – Człowiek to piękno powinien dostrzec, cieszyć się nim i dziękować Bogu za każdy dzień. W tym pięknie, a wystarczy przecież wyjść z miasta, choćby na pobliskie pasmo Gór Stonnych, żeby dosłownie twarzą w twarz stanąć ze stwórcą tych wszystkich wspaniałości. (czak)

Piewca rzeczy zwyczajnych

I rzeczywiście, na pierwszy rzut oka, marsowe oblicze Romana Bańkowskiego i dwie wyraźnie zarysowane wokół ust krechy, opadające od kącików w dół, czynią go nieprzystępnym. Być może te wszystkie lata, jakie przeżył, raz będąc na wozie, innym razem pod wozem, ukształtowały wizerunek tej surowej twarzy, nieskorej do uśmiechu.

Wiele dziesiątków lat minęło nim Bańkowski, piszący mniej lub bardziej udane wiersze, zaczął być doceniany w środowisku literackim Podkarpacia. Jako młodziwiec, uczeń ówczesnego Męskiego Gimnazjum im. Królowej Zofii, pierwsze próby w zakresie poezji czynił, starając się szkicować sylwetki swoich nauczycieli. Miały to być wierszyki lekkie, dowcipne, w których kilkoma słowami zamierzał oddać niepospolite osobowości pedagogów; indywidualistów i oryginałów o niebywalej wręcz wiedzy.

Ale po tych młodocianych próbach składania rymów, potem na długo odszedł od poezji. W powojennym Sanoku, mieście do którego przybył wraz z rodzicami z Rzeszowa w 1937 roku, tak wiele się działo, że nie mógł spokojnie usiedzieć na miejscu i wszędzie go było pełno. W nieodległych Bieszczadach nadal trwała wojna. Dorosli zbierali się wieczorami i przy mdłym blasku lampy naftowej ścisłymi głosami o czymś rozprawiali. On, który jeszcze na dobre nie wyrósł z krótkich portek, nie bardzo interesował się polityką. Po okupacyjnych latach głodu i chłodu oraz ciągłego strachu, zachłystnął się tą swobodą kilkunastoletniego chłopca, któremu zaczęło być wolno biegać do woli wąskimi i ciemnymi o zmierzchu uliczkami.

1.

Swego czasu Marcin Bajerowicz, krytyk i poeta z Poznania, w miesięczniku „Bez Przystopy”, napisał: *Wiersze Bańkowskiego żywo przywodzą mi na pamięć niektóre utwory Brunona Schulza, który również opisywał małe miasteczko (...), ale kulturowo dość podobne, z obszaru dawnej Galicji, o pokrewnym kolorycie społecznym (...). Wiersz „Gladiator” jest wykonany kilkoma grubymi krechami (...). Opisuje to, co szare i codzienne. Lecz opisuje tak, że ludzie i rzeczy nabierają jakby nowego, mitycznego wymiaru. Zwyczajność przeradza się w poezję”.*

Bańkowski nie szuka słów. On je intuicyjnie znajduje. Nie kreśli na brudnopisach, nie poprawia w nieskończoność. Może błąd? A może metoda, którą

Kultury, którego w ówczesnym województwie krośnieńskim siedziba oddziału ulokowana została w Sanoku, często sięgał po wiersze poetów z określonym już dorobkiem, takich jak m.in. Ryszard Kulman, Jan Szelc czy Janusz Gołda. I właśnie wtedy doszedł do przekonania,



Poeta prezentuje dorosłego melona, wyhodowanego na swojej działce.

nia, że nie potrafi pisać tak, jak oni. Że musi znaleźć własny styl. Podobnego zdania był Jan Grygiel, rzeszowski dziennikarz i krytyk literacki. To on zauważył, że Bańkowski kilkoma grubymi kreskami potrafi celnie „odmalować” interesującą go postać.

Najważniejsze było uwierzyć w siebie, w swoją jakże inną od współczesnej poezji, w sens wierszy poświęconych nieudacznikom, ludziom, których mieszczanie omijali z daleka, lub traktowali lekceważącym uśmiechem. Minęły lata nim Bańkowski uwierzył. A to, że jego poezja była czegoś warta, potwierdzali jurorzy przeróżnych konkursów, tych na szczeblu wojewódzkim czy ogólnopolskim.

Za udział w konkursach ma tych nagród ze czterdzieści. Ceni sobie te wyróżnienia. Utwierdzają go one w tym, że nie pisze wyłącznie dla siebie. Że te wiersze ktoś czyta, że niektóre z nich się podobają.

2.

I ponownie wspomnienia. Te z przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych, kiedy jako świeżo upieczony absolwent

wą przerwał studia na trzecim roku), a następnie – po roku przerwy – na tej samej uczelni prawo. Też bez powodzenia.

Zawodowo zaczął się realizować w RUCH-u; początkowo jako kolporter, a następnie w charakterze kierownika delegatury tego przedsiębiorstwa w Ustrzykach Dolnych. Ale w 1956 roku na stałe związał się z pocztą (wówczas Powiatowy Zarząd Łączności w Sanoku), której pozostał wierny do 1991 roku, a więc momentu, kiedy ze względu na pogarszający się stan zdrowia przeszedł na inwalidzką rentę.

Był w tej instytucji zastępcą dyrektora i pełniącym obowiązki dyrektora obwodu sanockiego Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego. Ale najmilej wspomina okres naczelnikowania w Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym na Posadzie, gdzie znał bez mała blisko dziesięć tysięcy stałych klientów.

Pracę zawodową dzielił z pasją, nie zaniedbując obowiązków rodzinnych. Jako niegdysiejszy stały korespondent powojennych „Nowin Rzeszowskich”, pisywał do tygodnika „Łączność”, miesięcznika „Przyjaciół Przy Pracy”, „Żołnierza Polskiego” i „Żołnierza Wolności” oraz kontrowersyjnego w latach osiemdziesiątych tygodnika „Rzeczywistość”. Próbował sił w prozie i poezji. Jako poetę doceniła go redakcja „Rzeczywistości”, drukując jego wiersz na pierwszej stronie. – *To był mój prawdziwy debiut* – podkreśla. A później, coraz częściej, mógł mówić krewnym i bliskim, że „znów wydrukowano wiersze Romka”.

Ceni sobie nagrodę w ogólnopolskim konkursie „Tygodnika Kulturalnego” pod nazwą „Moja rzecz – polska rzecz” jaką wręczono mu podczas gali na Zamku Królewskim w Warszawie. A także fakt, iż jego wiersze dwukrotnie opublikowano na pierwszej stronie „Foks=Sztyme”, dwujęzycznego tygodnika warszawskiego, ukazującego się po polsku i w jidisz.

3.

Bańkowski nie wstydzi się swojej przeszłości. Nie ukrywa, że na początku lat siedemdziesiątych był słuchaczem Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR. Ciepło mówi o Wiesławie Skalkowskim, m.in. naczelniku miasta w latach 1972-1979, dzięki któremu otrzymał odznakę „Zasłużony dla miasta Sanoka”. Natomiast Andrzejowi Prugarowi, dyrektorowi Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Krośnie, zawdzięcza odznakę „Zasłużony dla województwa krośnieńskiego”.

Poczta „TS”

Do Redakcji „TS”

Z pamiętnika Juliana Tomkiewicza, pacjenta, który przebywał w Szpitalu Powiatowym w Sanoku na oddziałach: Wewnętrzny, kierowanym przez Ordynatora Pana dr. Zbigniewa Lejprasa i Oddziale Chirurgii, kierowanym przez Ordynator Jadwigę Wrótniak od 13 maja do 3 czerwca 2003 r.

Pisałem na podstawie własnych obserwacji i przeżyć, co dyktowało serce. Definicja szpitala. Szpital to zamknięty zakład, w którym ratuje się chorych ludzi. A kto tam pracuje? Ludzie specjaliści, wysoce wykwalifikowani, tj. lekarze, którym pomagają

pielęgniarki, oraz personel pomocniczy – salowe, kucharki.

Pracą całego oddziału kieruje ordynator. Ratować ludzi to bardzo zaszczytna i odpowiedzialna praca. Za to społeczeństwo powinno ich darzyć wielkim szacunkiem.

Szpital przypomina kościół, bo przecież tu jest kaplica, ksiądz – kapelan, jest odprawiana msza, można przyjąć komunię. Szpital usuwa dolegliwości cielesne, a kościół duchowe. W szpitalu można wiele się nauczyć, np. jak znosić cierpienie, jak przy pomocy wyciągniętej ręki można uratować człowieka. A to robi na co dzień pielęgniarka. I w tym wypadku pielęgniarka przypomina anioła. Oto konkretny przykład. Kiedyś, chcąc wstać, musiałem iść do ubikacji, przewróciłem się w łóżku i znalazłem

się w pozycji leżącej w poprzek łóżka. Byłem półnagi. Zrobiło się zimno. Byłem bezradny. I myślałem, że chyba już będzie ze mną koniec. Ale postanowiłem jeszcze prosić Matkę Boską o ratunek. I za chwilę pojawiły się dwie dziewczynki, a były to siostrzyczki. I one podały mi ręce, przy pomocy których podniosłem się.

Szpital dla środowiska jest przykładem ludzkiej solidarności. Ale szpital to nie tylko leczenie, szpital także uczy jak zapobiegać chorobom, że zdrowie to największy skarb w życiu człowieka.

Napisałem 28 maja 2003 r.

Julian Tomkiewicz
żołnierz AK, podporucznik,
wzięty Katugi,
sybirak

Sygnaty Czytelników

Nie przyszyte, ale zniszczone

Bardzo zbulwersowały czytelniczki „TS” (nazwisko do wiadomości redakcji) były jak przyszyte żywoploty, m.in. przy ulicy Jagiellońskiej (obok tzw. Okopiska) oraz nieopodal schroniska św. Brata Alberta. – *Jeśli pracownicy zieleni miejskiej nie mają pojęcia, jak powinno dbać się o tego rodzaju krzewy, niech pojedą do Brzostka czy Pilzna i zobaczą, jak w tych niewielkich miasteczkach to się robi* – powiedziała. Dodała, że te prace porządkowe wykonywane są za pieniądze podatników, a więc także jej. Zwróciła uwagę, że Sanok porządku powinien uczyć się od innych. (cz)

Szansa dla zakładu i miasta

Dokończenie ze str. 1

Wołowe eldorado

W SSE miałyby powstać ubojnia mięsa wołowego. – *Chcemy skoncentrować się na uboju i rozbiorze mięsa wołowego, ponieważ z prognoz i obserwacji rynku wynika, że za kilka lat produkcja wołowiny może stać się w naszym kraju opłacalna, a hodowla bydła ożywić rolnictwo na całej ścianie wschodniej. Powtarzam to z uporem maniaka od kilku miesięcy, a wspierają mnie różne autorytety z Akademii Rolniczej, Ośrodków Doskonalenia Rolniczego czy Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie.*

Czy zakład, który powstanie w strefie, będzie zajmował się tylko ubojem czy również produkcją? Prezes Biel mówi, że będzie to ubojnia, ale nie jest wykluczone, że w przyszłości zostanie ona rozbudowana i przystąpi do produkcji opartej na wołowinie. – *Wszystko zależy od sytuacji rynkowej i pozyskania kontrahentów. Prowadziłem już wstępne rozmowy z Francuzami i Holendrami, a pod koniec lipca oczekuję na przyjazd do Sanoka przedstawicieli drugiej co do wielkości grupy mięsnej z Włoch „Parmacotto”, która specjalizuje się w wysoko przetworzonych produktach. Perspektywy wydają się interesujące – twierdzi nasz rozmówca.*

Biznes nad Sanem

Budowa nowego zakładu przesądzi o losach dotychczasowego przy ul. E. Orzeszkowej, choć prezes Biel prosi,

aby pisać o tym w trybie warunkowym. Jeżeli do maja przyszłego roku powstanie w strefie zakład mięsny specjalizujący się w uboju i rozbiorze żywca wołowego, stary ulegnie likwidacji, a pozyskany w ten sposób teren – niezwykle atrakcyjny z racji swojego położenia – zostanie wykorzystany na budowę centrum usługowo-handlowego. – *Nie jest tajemnicą, że wystąpiliśmy do Urzędu Miasta o określenie warunków zabudowy i zagospodarowania przestrzennego dla takiej inwestycji – mówi Jerzy Biel. – Jako prezes firmy, odpowiedzialny za jak najkorzystniejsze zarządzanie aktywami spółki, uważam, że to dobre rozwiązanie nie tylko z punktu widzenia naszych interesów, ale również miasta. W centrum znajdzie zatrudnienie 150-300 osób, a do gminnej kasy trafią podatki.*

Czy Beef-San sprzeda teren przy ul. Orzeszkowej? – *Nie śmiemy o prostej sprzedaży nieruchomości, aczkolwiek wykluczyć tego całkowicie nie możemy – stwierdza nasz rozmówca. Zarząd i główny akcjonariusz firmy skłaniają się raczej w kierunku znalezienia partnera do wspólnego przedsięwzięcia. Rozmowy na ten temat prowadzone są m.in. z bankami.*

Słyszając o ambitnych zamierzeniach Beef-Sanu trudno nie zapytać, jak



AUTORKA

to możliwe, że spółka, która jeszcze w ubiegłym roku odnotowała 7,8 mln strat i stała na krawędzi bankructwa, przymierza się dziś do trzech kosztownych inwestycji: budowy nowego zakładu, likwidacji starego oraz partycypacji w budowie centrum handlowo-usługowego? – *Dość często słyszę to pytanie. Mam nadzieję, że przebiją przez nie troska o zakład, a nie zazdrość i złe emocje – odpowiada Jerzy Biel. Budowa ubojni będzie realizowana przy pomocy kredytu inwestycyjnego, udzielonego przez konsorcjum polskich banków spółdzielczych z Podkarpackim*

dół mięsnych w Przewrotnem k. Głogowa Małopolskiego. Prawda jest taka, że praca tych urządzeń w dużym stopniu zależy od warunków pogodowych i stanu technicznego. – *Kierownik zakładu nie ukrywał, że podczas niesprzyjających warunków – niżów atmosferycznych – smród czuć w odległości 500 m – podkreśla inżynier Miśniakiewicz. W przypadku Sanoka trzeba dodatkowo uwzględnić fakt, że ubojnia będzie położona w dolinie, na terenie, gdzie wieją wiatry od strony Sanu, co może jeszcze bardziej spotęgować uciążliwość.*

Kolejną kwestią są koszty. Czy inwestor rzeczywiście zainstaluje niezwykle kosztowne biofiltry, zważywszy, że ich cena oscyluje w granicy 500 tys. zł – 2 mln zł za kolumnę? Prawdopodobnie sama oczyszczalnia ścieków przy ubojni powinna posiadać trzy kolumny, co oznacza, że na biofiltry i instalacje Beef-San musiałby wydać kilka milionów złotych. Tymczasem – jak informowała „Rzeczypospolita” z 18-19 czerwca br. – w specjalnej strefie ekonomicznej ma powstać zakład za ok. 8 mln zł. – *Trudno powiązać te informacje w logiczną całość, dlatego dobrze by było, aby inwestor – jeśli nie chce opowiadać bajek na dobranoc – określił jakiego typu urządzenia zamierza zainstalować w Sanoku i jaką kwotę przewiduje na ten cel? Dla porównania koszt biofiltrów z pełną instalacją w Przewrotnem wyniósł ok. 4 mln zł – informuje przedstawiciel Posady.*

Rozważając lokalizację ubojni przy ul. Okrzei, należy mieć na uwadze, że znajdujący się tam obiekt miał zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem pełnić rolę budynku socjalnego dla pracowników i zakładowej przychodni zdrowia. W związku z tym przy jego budowie nie została uwzględniona tzw. strefa ochronna – wynosząca wówczas dla przemysłu samochodowego 50 m – i budynek mógł powstać w bezpośrednim sąsiedztwie domów mieszkalnych. Obecnie nie ma już stref ochronnych, a inwestor ma obowiązek zmieścić się z uciążliwością w granicach własnej działki. Pytanie, jak właściciel tego dokona mając do dyspozycji działkę, która w największym miejscu ma 35 m, a najszerszym 80 m?

– *Zakładając odstąpienie od oceny emisji odorów wnioskodawca jednocześnie przyjmuje, że nastąpi całkowita eliminacja emisji substancji odorotwórczych. Skąd takie założenia? Na jakiej podstawie przyjmuje się, że będzie możliwa całkowita hermetyzacja procesu? Jak będą wyglądać procedury regeneracji złoza biofiltrów i ich użycia? Inwestor nie przedstawia w tej materii żadnych*

Bankiem Spółdzielczym na czele albo przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Poręczy go Lucjan Piłśniak, współwłaściciel Zakładów Mięsnych „Mysław” oraz Bank Gospodarstwa Krajowego. Wkład własny szacowany jest na 10-30 proc. Z przedstawionych ofert wynika, że inwestycja może kosztować od 8 do 14 mln zł. Za wcześniej natomiast mówić o pieniądzach na inwestycję przy ul. Orzeszkowej. – *Mamy zainteresowanych współpracą partnerów i na pewno nie będzie z tym problemu – mówi Jerzy Biel.*

Bez deklaracji

Jerzy Biel nie chce składać deklaracji dotyczącej zatrudnienia w nowej ubojni. Zapytany, czy realna jest liczba 450 osób – która się pojawiła podczas jednej z publicznych debat – odpowiada: – *Wszystko jest oparte na rachunku ekonomicznym i pieniądzu. Będziemy robić wszystko, żeby nowy zakład w strefie zatrudniał nie mniej niż Beef-San zatrudnia obecnie, z tendencją do wzrostu (obecnie w zakładzie pracuje 218 osób, z czego w handlu 89 – przyp. J.Z.)*

Prezes Biel dziwi się, że lokalizacja nowego zakładu w SSE wzbudza kontrowersje, gdyż zdaniem specjalistów – m.in. z austriackiej firmy, która buduje lub będzie budować w Polsce 19 uniijnych ubojni – sanocka lokalizacja jest „bardzo dobra z każdego punktu widzenia”, zarówno jeśli chodzi o otoczenie, jak i sam zakład. Nie jest także prawdą – zdaniem prezesa – że ubojnia będzie uciążliwa dla środowiska. Powstanie tu bowiem nowoczesny zakład, spełniający wszystkie unijne normy. – *Sprawa jest*

konkretów tylko deklaracje – podkreśla Miśniakiewicz.

Co popłynie do Sanu?

Dla samorządów gmin i powiatów z terenu dorzecza Sanu, problem czystości rzeki jest w ostatnich latach jednym z ważniejszych zagadnień. Dlatego wydanie przez władze miejskie zgody na lokalizację ubojni w bezpośrednim sąsiedztwie Sanu, przed poznaniem rzetelnej odpowiedzi na pytanie ile ścieków i o jakim składzie będzie trafiło do kanalizacji miejskiej, byłaby rzeczą co najmniej niezrozumiałą. Raport w jednym miejscu mówi o odprowadzaniu przez ubojnię 150 m³ ścieków na dobę, a w innym 195 m³. Skąd te rozbieżności i która wielkość jest prawdziwa? Dlaczego przyjęte ilości zużycia wody (a tym samym produkowanych ścieków) są niezgodne z polskimi normami? Jak inwestor mógł napisać o wprowadzaniu do kanalizacji ściekowej treści żołądkowej zwierząt w ilości „do kilkudziesięciu procent” (18 str. raportu), skoro nie można ich odprowadzać bez zgody przedsiębiorstwa komunalnego? – *Ciekawe, że w dokumentacji brak jest zgody i warunków odbioru ścieków sanitarnych, technologicznych i deszczowych przez Autosan. Naszym zdaniem*

prosta. Nie uzyskamy pozwolenia na budowę, jeśli nie będziemy spełniali wszystkich wymaganych prawem przepisów. Obecnie jesteśmy na etapie starania się o decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania przestrzennego. Dalsze raporty, poparte konkretnymi pomiarami i obliczeniami, zostaną przygotowane, kiedy będziemy starali się o pozwolenie na budowę. Aby rozwiać wątpliwości Jerzy Biel proponuje zorganizowanie panelowej dyskusji z udziałem specjalistów i adwersarzy, podczas której będzie można podjąć merytoryczną dyskusję i wyjaśnić wszelkie wątpliwości. – *Deklaruję, że doprowadzę do takiego spotkania, abyśmy nie opierali się na pomówieniach, domysłach i kłamstwach, tylko na rzeczowej wiedzy – mówi.*

Co będzie, jeżeli władze miasta Sanoka pod naciskiem opinii publicznej nie zgodzą się na wybudowanie ubojni przy ul. Okrzei? – *Naszym zamiarem jest stworzenie dobrze prosperującego zakładu, który będzie znany w całej Europie z produkcji wołowiny. O jego lokalizacji w Sanoku przesądza nie tylko istnienie Specjalnej Strefy Ekonomicznej, ale także uwarunkowania gospodarcze i geograficzne oraz tradycja. Brak zgody potraktowałbym nie tylko jako swoją osobistą porażkę, ale też porażkę ludzi, którzy pracują w Beef-Sanie i którzy liczą na pracę w nowym zakładzie. Zabięgamy o nas inne strefy np. radomska. Jeśli nie znajdzie się dla nas miejsce w Sanoku, spółka przeniesie się w inne miejsce – stwierdza Jerzy Biel.*

Jolanta Ziobro

Jego zdaniem w raporcie jest tak wiele niejasności i sprzeczności, że rodzi wątpliwości co do intencji wnioskodawcy. – *Niepoważne jest, kiedy podczas rozprawy administracyjnej wnioskodawca – po naszych uwagach – ad hoc zmienia swój wniosek i mówi, że w Sanoku nie będzie ubijana trzoda chlewna tylko bydło, a pierwszy wniosek był pomyłką. Po co takie mataczenie? Przecież wszyscy czujemy się do odpowiedzialności za to miasto. Wszyscy byśmy sobie życzyli, aby Beef-San był kwitnącą firmą, w której znalazłoby zatrudnienie nawet kilkaset osób. Niestety, z dokumentów, które są nam dostępne wynika, że powstanie tu wyjątkowo uciążliwy dla środowiska zakład, w którym znajdzie zatrudnienie czterdzieści kilka osób. Czy w bilansie zysków i strat dla miasta – które zapisało w swojej strategii, że zagrożeniem dla jego rozwoju jest m.in. lokalizacja uciążliwych zakładów przemysłowych wzdłuż rzeki, nadmierne obciążenie dróg zwiększającym się transportem, wzrost zanieczyszczenia środowiska – przeważą zyski?*

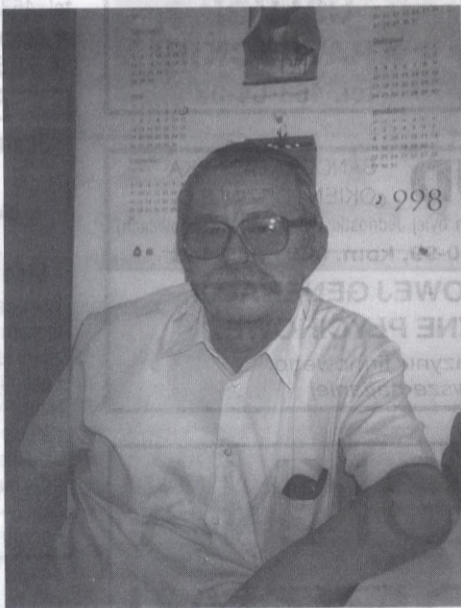
Zdaniem oponentów idea utworzenia w Sanoku nowego zakładu pracy i udzielenia pomocy Beef-Sanowi

Chybiona lokalizacja

Przeciwnicy budowy ubojni przy ul. Okrzei uważają, że bilans zysków i strat dla miasta zdecydowanie przemawia przeciwko tej inwestycji. Z ekologicznego punktu widzenia budowa tego typu zakładu nad Sanem, w gęsto zaludnionej dzielnicy, urąga zdrowemu rozsądkowi. A mityczna liczba kilkuset nowych miejsc pracy – o której mówiono podczas publicznej debaty – kurczy się w urzędowych dokumentach do kilkudziesięciu.

Zdaniem oponentów, deklaracje przedstawicieli Beef-Sanu dotyczące ubojni pełne są sprzeczności i obietnic bez pokrycia. Według nich swoiste kuriozum stanowi opracowany przez inwestora raport na temat przewidywanego wpływu planowanej ubojni na środowisko, w którym na każdej niemal stronie występują daleko idące niezgodności i rażące nieprawidłowości. Zlokalizowanie zakładu przemysłowego uboju zwierząt, z oczyszczalnią ścieków i kotłownią – nad brzegiem rzeki, blisko największych w Sanoku osiedli, powyżej ujęcia wody pitnej – byłoby kpiną z opracowywanej przez kilka lat „Strategii rozwoju miasta Sanoka”. Koronny argument w postaci dużej liczby miejsc pracy nijak ma się do przedstawionych w Urzędzie Miasta dokumentów, w których jest mowa o 22 zatrudnionych w ubojni na jednej zmianie. Zakład poprawi sytuację na rynku pracy w sposób minimalny,

Pierwszy z nich to odór, który dla mieszkańców tego rejonu może stać się czynnikiem utrudniającym normalne życie, a dla miasta – antyreklamą. – *Tak się*



AUTORKA

a skutki jego powstania dla środowiska naturalnego i mieszkańców mogą być maksymalnie obciążające. Dość powiedzieć, że ładunek ścieków w zakresie BZT₅ powstały przy uboju 1 tony żywca równy jest ładunkowi ścieków produkowanych przez 130-400 mieszkańców w ciągu doby.

Tak pokrótce przedstawiają się argumenty przeciwników budowy zakładu, w imieniu których głos zabrał Jan Miśniakiewicz, mieszkaniec Posady, legitymujący się wykształceniem magistra inżyniera urządzeń sanitarnych i utrzymania czystości środowiska z ponad trzydziestoletnim stażem pracy. – *Nasze uwagi, zastrzeżenia i pytania zawarliśmy w pismach wysłanych na ręce pana burmistrza Wojciecha Blecharczyka i Urzędu Miasta, w których wyrażamy zdecydowany sprzeciw wobec zamiaru lokalizacji inwestycji na tym obszarze oraz wnosimy o negatywne rozpatrzenie wniosku. W swoim wystąpieniu na łamach „TS” Jan Miśniakiewicz chciałby skoncentrować się na dwóch wybranych problemach.*

bowiem składa, że odory powodowane przez tego typu zakłady należą do najbardziej uciążliwych dla otoczenia – podkreśla.

Smrodu nie zabijesz

Minimalne odległości tego typu zakładów od skupisk ludzkich wynoszą w krajach Unii Europejskiej kilkaset metrów. W Irlandii jest to 190-520 m, a w USA 400-1600 m. Tymczasem przy ul. Okrzei najbliższy budynek znajduje się w odległości... kilkunastu metrów od planowanego zakładu. – *Mówiąc o problemie, inwestor posługuje się dwoma słowami-wytrychami: „biofiltry” i „hermetyzacja” – mówi Jan Miśniakiewicz. – Ale prawda jest taka, że nawet zamontowanie najnowocześniejszych biofiltrów nie wyeliminuje odorów, podobnie, jak niemożliwa jest hermetyzacja rozkładunku żywca czy przetrzymywania zwierząt przed ubojem.*

Aby przekonać się, jak sprawdzają najnowocześniejsze biofiltry w praktyce, warto odwiedzić zakład utylizacji odpa-



Nie da się ukryć, że tuż za plotem planowanej ubojni (obiekty po lewej stronie) znajdują się budynki mieszkalne.

dużym błędem ze strony Autosanu byłoby wyrażenie takiej zgody. Zresztą, ścieki przed wprowadzeniem do kanalizacji muszą spełniać normy określone przez firmę, która je odbiera. W jaki sposób inwestor chce osiągnąć wymagane parametry? Oczywiście, wszystko jest do zrobienia, ale pod warunkiem wpompiwania w zakład ogromnych pieniędzy – twierdzi Jan Miśniakiewicz.

jest jak najbardziej słuszna, ale proponowana lokalizacja ubojni przy ul. Okrzei jest kompletnym nieporozumieniem.

Jolanta Ziobro

* BZT₅ – wskaźnik używany w fachowej literaturze. Oznacza biologiczne, pięciodobowe zapotrzebowanie na tlen w procesie oczyszczania ścieków w mg/l.

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Kawalerkę 24 m² w centrum Sanoka, o wysokim standardzie wykończenia, szczegóły plus zdjęcia w Telewizji Kablowej Sanok, program – ogłoszenia, tel. (012) 634-14-87 lub (0501) 47-76-29.
- ★ Mieszkanie własnościowe 50,71 m² (parter) w Sanoku przy ul. Robotniczej, tel. 464-09-14 (po 16.00) lub (0692) 70-97-72.
- ★ Mieszkanie 36 m² (IV piętro) w Sanoku przy ul. Wolnej 48/58, tel. 464-46-73.
- ★ Lub wynajmę mieszkanie 37 m², komfortowe po remoncie, działka przydomowa, w centrum Sanoka, tel. (012) 266-38-00.
- ★ Mieszkanie 48 m² w centrum miasta przy ul. Sikorskiego (osiedle Słowackiego), cena do uzgodnienia, tel. 464-14-40 (po 20.00) lub 463-58-00 (w ciągu dnia).
- ★ Kawalerkę po remoncie przy ul. Wolnej 48/36, tel. 464-30-91.
- ★ Mieszkanie 72 m² 5-pokojowe przy ul. Sierakowskiego, tel. 463-18-51.
- ★ Dom 260 m² z działką 7 a w Sanoku Dąbrówce, tel. (0691) 84-54-45.
- ★ Dom drewniany 81 m² 4-pokojowy oraz budynek gospodarczy (stodoła) w Zarszynie 68, cena 45.000 zł, tel. 467-11-16.
- ★ Dom jednorodzinny parterowy w trakcie remontu, 14 km od Sanoka, tel. (0691) 58-21-48.
- ★ Dom w Zagórzcu przy ul. Piłsudskiego 94, tel. 463-36-62 (po 20.00).
- ★ Dom wraz z zabudowaniami gospodarczymi plus 4 ha pola w Srogowie Górnym, cena 70.000 zł, tel. (0501) 12-14-20.
- ★ Dom na działce 8 a na Dąbrówce, tel. (0604) 56-69-80.
- ★ Pawilon handlowo-usługowy 120m² (gaz, siła, woda) w Sanoku przy ul. Sadowej, tel. 464-23-80 lub (0502) 68-34-06.

- ★ Komfortowy lokal użytkowy 38 m² z wykończonym poddaszem, wraz z garażem, zapleczem dwukomorowym, nowym ogrzewaniem, roletami antywłamaniowymi na dowolną działalność, przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich (stara Nowotki), cena do uzgodnienia, tel. 463-47-30 lub (0607) 59-13-77.
- ★ Kiosk wraz z towarem w Sanoku przy ul. Wolnej, tel. (0601) 98-22-46.
- ★ Garaż murowany przy ul. Sadowej, tel. 463-03-05.
- ★ Garaż blaszany na terenie Spółdzielni Inwalidów „Spójna” przy ul. Cegielnianej, tel. (0501) 13-24-10 lub (0502) 29-85-05.
- ★ Garaż murowany przy ul. Sadowej, tel. 463-69-18 lub (0693) 61-97-35.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 20 a, w Czerteżu 82, tel. 463-48-70.
- ★ Działki rekreacyjne w Solinie z możliwością przekwalifikowania na budowlane, malownicza okolica, tel. 464-72-81 lub (0502) 29-85-05.
- ★ Działki pod rekreację od 4,5 a do 10 a w Załużu nad Sanem, tel. 462-31-70.
- ★ Działkę 14,86 a przy ul. Głowackiego, tel. (0604) 56-69-80 lub 464-42-91.
- ★ Działkę rolną 10 a w Lisznej nad Sanem, tel. 463-29-38.
- ★ Działkę uzbrojoną 32 a w Bykowcach, cena 1.350 zł/a, tel. 462-41-75.
- ★ Pole orne 0,65 ha z możliwością przekwalifikowania na działkę budowlaną, w Tuchorzu na trasie Sanok - Krośno, tel. 464-32-59 lub 464-42-11.
- ★ Pole 1 ha w Sanoku, tel. 464-34-35.

Kupię

- ★ Mieszkanie do 50 m² na osiedlu Wójtostwo, tel. 463-58-42.

Zamienię

- ★ Mieszkanie M-4 60,10 m² z loggią, przy ul. Jana Pawła II - na M-2 (2-pokojowe) z balkonem, do 35 m² z dopłatą, tel. 463-44-85 (od 9.00 - 20.00).

- ★ Mieszkanie 37 m² dwupokojowe w Sanoku przy ul. Wolnej - na dwupokojowe w Lesku, tel. 463-78-78.

- ★ Mieszkanie 48 m² trypokojowe w Sanoku - na mniejsze, tel. 464-31-15.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie (pokój, kuchnia) w domu prywatnym, tel. 464-38-51.
- ★ Pokój z kuchnią, z dużym balkonem w prywatnym, domu dla jednej lub dwóch osób, tel. 463-29-27.
- ★ Mieszkanie, tel. 463-67-45.
- ★ Tanio mieszkanie jednopokojowe w Krakowie (rejon nowego kampusu UJ) dla jednej lub dwóch studentek, tel. (0602) 30-96-93.
- ★ Kawalerkę 24 m² (parter), niski czynsz, własne c.o., tel. 463-30-82- lub 463-07-23.
- ★ Przytulny umeblowany pokój w Sanoku, tel. 463-02-78.
- ★ Mieszkanie 68 m², trzy pokoje, kuchnia, łazienka, ubikacja, loggia, tel. 463-06-67 (po 20.00).
- ★ Pokój w domu prywatnym w Sanoku, tel. 463-39-94.
- ★ Dom jednorodzinny, murowany 90 m², częściowo umeblowany, w Sanoku przy ul. Leśmiana 21 (koło CPN - FUX), tel. 463-74-12 lub (0691) 36-35-48.
- ★ Pomieszczenie ogrzewane 115 m² z przeznaczeniem na szwalnię, salę wykładową itp., tel. 463-11-67 (7.00 - 15.00).
- ★ Tanio magazyny handlowe ogrzewane 1.000 m² i 180 m², tel. 463-13-10 (7.00 - 13.00).
- ★ Udostępnię warsztat samochodowy w Lesku dobremu mechanikowi lub elektromechanikowi, tel. (0605) 54-89-93.
- ★ Pokoje na działalność biurową w centrum Sanoka, tel. (0602) 38-78-71.

- ★ Lokal 30 m² na działalność gospodarczą przy ul. Traugutta, tel. 463-58-56 lub (0605) 58-85-20.

- ★ Lokal na biuro, gabinet lub pracownię, z telefonem, przy ul. Jagiellońskiej (Okopisko), tel. 463-02-73.

- ★ Lokal 70 m² z własnym parkingiem w Sanoku Dąbrówce, przy ul. Krakowskiej 9 a, przy trasie głównej Sanok-Rzeszów (naprzeciw Merkury Market), tel. 462-72-08 (po 21.00).

- ★ Lokal 30 m² na działalność gospodarczą w Sanoku przy ul. Ogrodowej 42 a (osiedle Błonie), tel. 464-91-15 (po 20.00).

- ★ Tanio pomieszczenie 38 m² na magazyn lub warsztat samochodowy, przy ul. Cegielnianej, tel. (0609) 88-97-08.

- ★ Garaż murowany z kanałem (światło, siła - również w samochody dostawcze), przy ul. Sadowej, tel. 464-09-83 lub (0691) 36-35-30.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Małżeństwo poszukuje mieszkania w Sanoku, najchętniej w okolicach dworca PKS, tel. (017) 222-78-10.
- ★ Mieszkania 2, 3-pokojowego lub domu, tel. (0503) 13-24-88.
- ★ Mieszkania 2-pokojowego na osiedlu Błonie, tel. 464-47-21 lub (0694) 86-36-25.
- ★ Małego domu bądź mieszkania w Sanoku lub okolicy, tel. 463-50-77.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ ARO - 4x4 (1984), cena 2.000 zł, tel. 463-74-42.
- ★ Renaulta twingo (1995), tel. 464-54-40 lub (0608) 36-94-53.
- ★ Poloneza trucka 1.6 (1991), instalacja gazowa, cena do uzgodnienia, tel. 464-80-92.
- ★ Fiata punto 55, 1.1, katalizator, kolor zielony, przeb. 46 tys. km, tel. 464-16-06.

suche tynki
- szpachlowanie - adaptacje
tel. 0501 121 420

**USŁUGI
KRAWIECKIE**
tel. 463-64-83

FIL-BUD SANOCKA FABRYKA OKIEN I DRZWI S.C.
Sanok, ul. Przemyska 1 (teren byłej Jednostki Wojskowej w Olchowcach)
tel. (013) 466-60-99, kom. 0691 845 445

**OKNA DREWNIANE NOWEJ GENERACJI,
DRZWI WEWNĘTRZNE PŁYGINOWE.**

Zapraszamy do magazynu firmowego.
U producenta zawsze najtaniej

PRODUCENT

ROMPLAST

SANOK
KOŚCIUSZKI 31
(obok sklepu komputerowego
AGENDA 2000)
464 53 33

**OKNA
DRZWI**

PCV ALUMINIUM
10 lat gwarancji
TRANSPORT GRATIS

UWAGA !!!

Salon Komputerowy „ABACUS” z dniem 01.07.2003 został przeniesiony z ul. Podgórze 8 (budynek „WiR”) na ul. Bema 1a (Sanok-Dąbrówka, budynek „EL-BUD”)

ABACUS

www.abacus.sanok.pl

„ABACUS” • 38-500 Sanok • ul. Bema 1a • tel. 46 44 200

- ★ Toyotę avensis (1999), klimatyzacja, kolor czarny metalic, przeb. 50 tys. km, tel. 463-07-35 lub (0602) 64-81-47.

- ★ Peugeotta 106 KID 1.0, przeb. 127 tys. km, trzydrzwiowy, kolor srebrny metalic, tel. 464-90-86 lub (0691) 84-54-62.

- ★ Fiata cinquecento 704 (XII/1996), przeb. 41 tys. km, oryginalne opony, cena 9.500 zł, tel. (0506) 29-59-70.

- ★ Żuka - pilnie, tel. 467-23-66 (wieczorem).

- ★ Opla astrę classic 1.4 (1999) z salonu, tel. 463-60-30.

- ★ Tanio szyberdach oraz 4 sztuki kół (felgi stalowe, opony letnie) do mercedesa 123, tel. (0609) 88-97-08.

Kupię

- ★ Samochód osobowy, może być do drobnego remontu, cena do 10.000 zł, tel. 464-82-81 (od 8.00 - 17.00).

- ★ Samochód osobowy: golf, fiesta, cinquecento lub inne w dobrym stanie, w cenie do 10.000 zł, tel. (0602) 51-28-24 (od 8.00 - 16.00).

- ★ Auto powypadkowe lub do remontu za gotówkę, tel. (0605) 73-84-74.

- ★ Stare samochody na części, sprzedaż części używanych, tel. 463-67-45.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Piec do pieczenia pizzy, cena 2.500 zł, tel. (0603) 44-38-16 (po 17.00).
- ★ Nową lodówkę „Beko” oraz zamrażarkę 180 l, tel. 464-97-68.
- ★ Wzmocniacz zintegrowany Pioneer plus dwie kolumny 130 (250 W), cena do uzgodnienia, tel. 464-30-51 (po 16.00).
- ★ Kożę białą bez rogów, mleczną, trzyletnią, (w Sanoku) tel. 463-79-85.
- ★ Mięso dla psów, cielece z kością i bez kości mielone, ul. Sadowa, naprzeciw ogrodów działkowych, tel. 463-47-92.
- ★ Oddam małego kotka w dobre ręce, tel. 463-27-40 lub (0603) 86-02-17.
- ★ Betoniarę, prawie nową, tel. (0501) 36-91-61.

**Centrum Kształcenia
Eksternistycznego w Sanoku**
prowadzi
eksternistyczne zajęcia
z zakresu programu
Liceum Ogólnokształcącego

Warunek: ukończone 18 lat.
Eksternistyczne egzaminy wraz z maturą zdaje się przed Państwową Komisją Egzaminacyjną.
Nauka odbywa się w Gimnazjum Nr 4 (Szkoła Podstawowej Nr 7) w Sanoku, ul. Jana Pawła II 25, tel. 46-305-79.
Informacje dodatkowe: 0603-860-187
Zapisy trwają do 30.08.2003 r.
Początek zajęć 09.09.2003 r.

CISAN

PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi
(PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI
PRZESUWNYCH

SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł
przewóz gratis do 25 km

**CYKLINOWANIE
i MALOWANIE PARKIETÓW**
tel. 0604-462-453

PRZEWÓZ OSÓB
Wycieczki, lotniska, wesela.
Niskie ceny tel. 0609 889 708

ŚWIAT MEBLI

Jagiellońska 7, tel. 463-21-06 II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNEK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD - AMICA - FAGOR - ARISTON - ARDO - WHIRLPOOL	STANLEY LIBELLA PROMOCJE DO 30%	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH

OKNA I DRZWI Z PVC

**PRODUCENT
MULTI**

tel. 46 350 44
38-500 SANOK

ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/

**KUPUJĄC OKNA PRODUKOWANE U NAS,
OTRZYMASZ UPUSTY W FIRMIE WARTA**

Sprzedam - cd.

★ Pilnie i tanio: wózek dziecięcy w dobrym stanie, aparat telefoniczny wielofunkcyjny General Electric (model 2-322x) oraz termę elektryczną, 10-litrową, mało używaną plus bateria gratis, tel. 464-94-82 (po 16.00).
★ Pianino „Berg”, tel. 463-46-88 lub (0605) 35-50-53.
★ Suknię ślubną z dodatkami, rozm. 38, tel. 464-43-01 lub (0608) 12-40-66.
★ Ciągnik Zetor Super 50, kosiarkę konną oraz maszynę do młócenia, tel. (0694) 41-18-54.
★ Dwuletniego żrebaka (klacz), tel. 462-31-70.
★ Drewno opałowe olcha, tel. 463-29-38.
★ Wyprawione skóry z lisów rudy, tel. 463-34-49 lub (0507) 31-22-80.
★ Syberian Husky - szczenięta, tanio, tel. (0505) 27-97-06.

★★★

★ Odstąpię ziemię, tel. 463-67-45.
★ Odstąpię ziemię bezpłatnie (centrum Sanoka), tel. 463-41-35.

PRACA

Zatrudnię

★ AVON - wspaniałe możliwości współpracy, fachowa bezpłatna pomoc, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94 lub (0607) 09-37-48, (0607) 09-37-84.
★ Sprzedawcę ze średnim wykształceniem gastronomicznym na 1/2 etatu, w Sanoku, tel. 461-40-41.
★ Kobiety do opieki nad starszą osobą, wymagana podstawowa znajomość j. niemieckiego, tel. 464-43-69 lub (0604) 72-68-26.
★ Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych zatrudni konserwatora, tel. 464-88-45.
★ Barmanów i kelnerów, tel. 464-35-64 (od 18.00 - 21.00).
★ Pracownika do mieszalni lakierów - sklep, tel. (0602) 26-35-09 lub 431-57-92 (po 20.00).
★ Szwaczkę z doświadczeniem, tel. 464-05-90.
★ Odpowiedzialną osobę na stanowisko kierownicze, tel. (0503) 70-12-41.
★ Kucharza, kucharkę z doświadczeniem do lokalu gastronomicznego w Sanoku, tel. (0694) 66-88-13.

★ Samodzielnych handlowców, praca w terenie, Fil-Bud, Sanok ul. Przemysłowa 1 (teren jednostki wojskowej), tel. 466-60-99.

★ Osobę w branży finansowej (nowe możliwości), tel. (0607) 72-98-76.

Poszukuje pracy

★ Student podejmie pracę w okresie lipca i sierpnia tel. (0501) 21-30-86 lub 464-00-84 (po 20.00)
★ Księgową 20-letni staż, II grupa inwalidzka, pełna obsługa księgową, znajomość księgowości komputerowej, tel. (0502) 29-90-57.
★ Komputerowe przepisywanie tekstów, prac, tel. 463-78-71.
★ Podejmę pracę w charakterze tłumacza j. włoskiego, tel. (0501) 53-73-45.
★ Kobieta w średnim wieku podejmie się prowadzenia domu, opieki nad osobą starszą, sprzątnięcia itp., tel. 462-27-09.
★ Komputerowe przepisywanie prac, tekstów, tel. (0607) 64-25-09 (po 16.00).

Korepetycje

★ Udzielę lekcji z j. włoskiego, tel. (0501) 53-73-45.

Zguby

★ W dniu 22.06. w Trepczy zgubiono czarną wędkę z kołowrotkiem „Legend”. Uczciwego znalazcę czeka nagroda, tel. 464-46-50.
★ Zgubiono legitymację studencką wydaną przez Akademię Rolniczą w Krakowie (rok wydania 2001) na nazwisko Mleczko Marcin, tel. 464-36-76.

Mgr Ireneusz Paternoga

Tłumaczenia przysięgłe w języku angielskim
Nauka języka angielskiego wszystkie poziomy
tel. 463-54-91, kom. 0608 073 965
Sanok, ul. Armii Krajowej 15/6

**PROMOCYJNY
MODUŁ 15 CM²
TYLKO 27 ZŁ**

KARO ŻALUZJE ROLETY

Siatki przeciw owadom
SANOK

ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2
tel. 464-19-12 lub 463-35-98

DLA ODBIORCÓW POWYŻEJ 10 m²
- żaluzje poziome 26 zł/m²
- mechanizm do okien 6 zł/szt.
- żaluzje pionowe 29,50 zł/m²

Husqvarna

Dealer SAN-TECH
Sanok, Kochanowskiego 19
Zaprasza do sklepów
Sanok, tel. 4634586 • Brzozów, tel. 4640227
Ustrzyki D., tel. 4611495 • Lesko, tel. 4697273
PIŁY • KOSIARKI • CIĄGNIKI • SERVICE

ROLOWANE • SEGMENTOWE

BRAMY

ROLETY WEWNĘTRZNE TEKSTYLNE
ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME
ROLETY ZEWNĘTRZNE
MOSKITYERY
MARKIZY
KRATY
PLISY

Sanok, ul. II Armii W.P. 23, tel/fax:(013) 46 42 575
www.torsan.pl

NAJTAŃSZE GRZEJNIKI W OKOLICY!!!

5 LAT GWARANCJI
UDZIELAMY RABATÓW DO 25%
DLA INSTALATORÓW I SKLEPÓW
SPECJALNE WARUNKI
BEZPŁATNY DOWÓZ DO 30 KM
LEPIEJ I TANIEJ NIE ZNAJDZIESZ
GWARANTOWANE!!!

Sanok, ul. Zamkowa 16
(w drukarni obok cerkwi)
tel. 463-66-77,
tel. Kom. 0600 981 945

DRZWI Z DREWNA

- ZEWNĘTRZNE
- WEWNĘTRZNE
RÓŻNE WZORY I NA WYMIAR
SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

Niepubliczne Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych

(o uprawnieniach publicznych)
Sanok, ul. Mickiewicza 11, tel. 464-88-45
prowadzi Studia Licencjackie
- w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia - specjalność j. angielski, j. niemiecki.
- w dziennym systemie kształcenia - specjalność j. francuski.
Opiekunem naukowym kolegium jest Uniwersytet Śląski.
Dokumenty (podanie, 2 zdjęcia 30x42, 2 zdjęcia 45x65, świadectwo dojrzałości lub dyplom, zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu nauczyciela) należy składać w siedzibie kolegium, ul. Sadowa 32, tel. 464-88-45
Egzaminy wstępne odbędą się:
12 lipca - dokumenty należy złożyć do 11.07.03
23 sierpnia - dokumenty należy złożyć do 22.08.03
13 września - dokumenty należy złożyć do 12.09.03
Informacje dodatkowe - tel. 0603 860 187

REKLAMY • REKLAMY •

GRANIT

- grobowce,
- nagrobki - już od 1200 zł
- schody, - parapety.
Kamieniarstwo - Pobiedno 119,
tel. 467-41-18

OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY

Produkcja metalowa
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 4632009

REWELACJA! TYLKO U NAS okna PCV 5-cio komorowe w cenie 3 komorowych

Okno-Res RABATY
Sanok ul. Kościuszki 29
tel. 464-14-45
Krosno ul. Staszica 4
tel. 436-83-03
Jasło ul. K. Wielkiego 6
tel. 446-27-35

UPUSTY DO 30% thermo okna marimex S.C.

OKNA DRZWI
z PVC i ALU
PARAPETY
odbior natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

Redakcja nie odpowiada
za treść reklam i ogłoszeń

Europejski Fundusz Leasingowy

Znajdziemy samochód na miarę Twoich potrzeb, a zarazem i możliwości. Skontaktuj się z nami i przekonaj, że możesz mieć lepsze auto niż myślisz.
46 42 266, 46 42 268

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Czas trwania kursu:
1 miesiąc
Termin zapłaty:
3 miesiące
Rozpoczęcie kursu:
w każdy wtorek i środę
o godz. 17.00
w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 463-78-98

Z POWODU LIKWIDACJI SKLEPU WIELKA WYPRZEDAŻ PODŁOGI CENY DO NEGOCJACJI PANELE BOAZERIA PVC

Sanok, ul. II Płk. Strz. Podh. 35
(przy „Łożyskach”)
tel: 464-92-84

Wybierz nowoczesną Uczelnię o bogatej tradycji

Dobry ekonomista zawsze się potrzebni na rynku pracy!
Studiując w Sanoku lub Jasle możesz uzyskać dyplom licencjacki, inżynierski i magisterski Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

Możesz podjąć studia zaoczne zawodowe na kierunkach:
■ Ekonomia - specjalności: ekonomika nieruchomości i inwestycji, przedsiębiorczość i innowacje, strategie rozwoju społeczno-ekonomicznego
■ Finanse i Bankowość
■ Zarządzanie i marketing - specjalności: funkcjonowanie i rozwój przedsiębiorstw, gospodarka turystyczna, marketing, rachunkowość, zarządzanie firmą, zarządzanie zasobami ludzkimi
studia zaoczne zawodowe inżynierskie na kierunku:
■ Towaroznawstwo - specjalności: handlowo-celna, zarządzanie jakością wyrobów
oraz studia zaoczne Uzupełniające Magisterskie na kierunku:
■ Finanse i Bankowość www.ae.krakow.pl

Opłaty za semestr już od 1600 zł (w ratach)
Termin składania dokumentów: do 14.08.2003 r.
Dział Nauczania w Krakowie
ul. Rakowicka 27, tel. (12) 293 54 25
Sekretariat Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego w Jasle
ul. Sokoła 6, tel. (13) 44 63469
pon.-pt. w godz. 8.00-15.30,
sob. 10.00-13.00
Sekretariat Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego w Sanoku,
ul. Zagrody 1, tel. (13) 46 325 07,
pt. w godz. 15.00-18.00,
sob. w godz. 10.00-15.00
Termin składania dokumentów: do 26 lipca 2003 r.

DRZWI
Wewnętrzne firmy CENTURION R
Zewnętrzne firmy GERDA
Ceny producenta
Wyprzedaż drzwi wewnętrznych
w gat. II - upusty do 50%
Dystrybutor: MULTI sp.j.
Sanok ul. II Armii W.P. 40 tel. 4635044

Ceny okien PCW wyhamowały do 60%
Taka okazja może się już nie powtórzyć!
Rabat 40% dotyczy całej rozszerzonej oferty nowoczesnych okien PCW.
Rabat 25% na rozszerzoną ofertę ekskluzywnych okien drewnianych.
TRAS
NOWOCZESNE OKNA
Infolinia 9 800 13 80 70 • Internet: www.tras.pl
centrala: Skawina, Krakowska 87,
tel. (012) 277 88 00, fax (012) 277 88 88
Sanok, Żydowska, k/Hali Targowej, tel. 464 11 68 • Sanok, Czerzeń 42A, tel. 464 89 61
Podany rabat dotyczy wszystkich okien typowych i nietypowych z PCW oraz okien drewnianych i obowiązuje w przypadku wpłaty 100% zaliczki. Czas promocji ograniczony.

OBWIESZCZENIE
Burmistrza Miasta Sanoka
z dnia 7 lipca 2003 r.

W SPRAWIE PRZEPROWADZENIA POWSZECHNEJ
AKCJI DERATYZACYJNEJ (odszczerzania)
NA TERENIE MIASTA

Działając na podstawie art. 30 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (jedn. tekst Dz. U. Nr 142 z 2001 r., poz. 1591), art. 4 pkt. 6 Ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. Nr 132, poz. 622 z późn. zm.) oraz §20 Regulaminu o utrzymaniu porządku i czystości na terenie miasta Sanoka stanowiącego załącznik do Uchwały Nr XXXVIII/320/2001 Rady Miasta Sanoka z dnia 3 kwietnia 2001 r.

PODAJĘ DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI,

że ogłaszam powszechną akcję deratyzacyjną na terenie miasta Sanok, która odbędzie się w dniach **od 17 do 31 lipca 2003 r.** Akcją deratyzacyjną winny być objęte nieruchomości, zakłady przemysłowe, rzemieślnicze, hodowlane, handlowe, obiekty magazynowe i inne. W świetle powołanych na wstępie przepisów, obowiązek należytego przygotowania obiektów do deratyzacji oraz przeprowadzenia akcji deratyzacyjnej spoczywa na właścicielach, zarządcach, użytkownikach i najemcach nieruchomości. **ZADANIA ZOBOWIĄZANYCH DO WYKONYWANIA ZABIEGÓW DERATYZACYJNYCH:**

1. Deratyzację obiektu należy przeprowadzić w wyznaczonym terminie.
 2. Deratyzację obiektu należy poprzedzić pełnym jego uporządkowaniem i wykonaniem możliwych zabezpieczeń przeciwgrzyzoniowych. Należy uniemożliwić gryzoniom dostęp do żywności i wody.
 3. Zakłady posiadające zawarte umowy o deratyzację ze specjalistycznymi zakładami usługowymi o ile nie zagwarantują wykonania zabiegu w wyznaczonym okresie akcji, deratyzację swych obiektów winny przeprowadzić terminowo we własnym zakresie.
 4. Właściciele, zarządcy, użytkownicy i najemcy obiektów winni zaopatrzyć się w takie ilości preparatów gryzobójczych, które gwarantują pokrycie potrzeb danego obiektu. Na każde 100 m² powierzchni użytkowej lokalu przyjmuje się normę 100-250 g preparatu, natomiast na jedno gospodarstwo rolne o powierzchni 10 ha 200 – 250 g w zależności od rodzaju preparatu.
 5. Zakupione trutki do czasu wyłożenia należy przechowywać w miejscu chłodnym i odpowiednio zabezpieczonym.
 6. Trutki należy wyłożyć w dniu akcji we wszystkich miejscach występowania gryzoni, przy uwzględnieniu szczegółowych zaleceń podanych na opakowaniu preparatu, a następnie uzupełniać je w miarę spożywania przez gryzonia. Miejsca wyłożenia preparatów należy odpowiednio zabezpieczyć przed dostępem dzieci, ptactwa domowego i zwierząt gospodarskich, a także oznakować napisami ostrzegawczymi: „**UWAGA TRUCIZNA**”.
 7. W czasie i po zakończeniu akcji należy na bieżąco zbierać padłe gryzonia i ewentualnie zatrute zwierzęta domowe – akcję kończyć zebraniem pozostałych trutek oraz padłych zwierząt i likwidacją ich przez spalanie lub zakopanie w dole ziemnym o głębokości 1,5 m zlokalizowanym w odległości ponad 70 m od studzien, zbiorników i cieków wodnych.
 8. Przy wszystkich pracach z użyciem środków toksycznych (trutki) należy ściśle przestrzegać obowiązujących zasad ostrożności oraz używać niezbędnych zabezpieczeń ochronnych.
- NALEŻY BEZWŁOCZNIE ZAOPATRYĆ SIĘ W ŚRODKI CHEMICZNE DO ZWALCZANIA GRZYONI!**
Przebieg akcji deratyzacyjnej kontrolować będą specjalnie do tego celu powołane zespoły kontrolne. Winni niezastosowania się do powołanego na wstępie zarządzenia podlegać będą karze przewidzianej w art. 117 Kodeksu wykroczeń (Dz. U. Nr 12 poz. 114 z 1971r. z późn. zm.).

Zarząd Oddziału Powiatowego Towarzystwa
Przyjaciół Dzieci w Sanoku
i Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”

ogłaszają

Konkurs Fotograficzny pod hasłem „Wakacje 2003”.
– Uczestnikami konkursu mogą być: uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich.
– Każdy uczestnik może zgłosić do 5 prac.
– Format i technika prac dowolna
– Prace należy składać do dnia **10 października 2003 roku** na adres: ODK „Puchatek”, 38-500 Sanok, ul. Traugutta 9
– W sprawie konkursu można kontaktować się telefonicznie z:
p. Marią Kępą – tel. 464-61-35
p. Henrykiem Kozakiem – tel. 463-09-25

ZAWIADOMIENIE

Na podstawie art. 31, art. 32 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. nr 62, poz. 627 z późn. zmianami)

zawiadamia się,

że w dniu **21.03.2003 r.** do Starosty Sanockiego wpłynął wniosek Pana Piotra Szymyda zam. Zahutyń 27 o wydanie pozwolenia na budowę stacji gazu propan- butan z przyłączem energetycznym i zjazdem z drogi gminnej na działkach nr 129/1, 129/2, 130/2 w miejscowości Zahutyń.

Wniosek zamieszczony został w publicznie dostępnym wykazie danych wniosków o wydanie decyzji prowadzonym przez Starostę Sanockiego.

Zgodnie z wymogami cyt. ustawy każdy ma prawo do składania w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Sanoku, ul. Kościuszki 36, pok. nr 21 w terminie 21 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszej informacji, uwag i wniosków w postępowaniu którego przedmiotem jest wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę stacji gazu propan-butan z przyłączem energetycznym i zjazdem z drogi gminnej na działkach nr 129/1, 129/2, 130/2 w miejscowości Zahutyń.

OGŁOSZENIE
Burmistrza Miasta Sanoka
z dnia 11 lipca 2003 r.

O ROZPRAWIE ADMINISTRACYJNEJ

Na podstawie art. 31 i art. 32 ust.1 pkt. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska (Dz. U. Nr 62 poz. 627) w związku z art. 44 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (jt. Dz. U. Nr 15 poz. 139 z 1999r. z późn. zm.) oraz art. 89 §1, art. 90 i art. 92 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (jt. Dz. U. z 2000r. Nr 98 poz. 1071 z późn. zm.)

informuje się wszystkich zainteresowanych,

że w dniu **18.07.2003r.**, o **godz. 11.00**, w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, pok. nr 64, Sala Herbowa, odbędzie się rozprawa administracyjna otwarta dla społeczeństwa, w związku z toczącym się na wniosek „CARPATII – MEAT” sp. z o.o. 38-500 Sanok ul. Krakowska 2, postępowaniem administracyjnym o wydanie decyzji o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla zamierzenia inwestycyjnego pod nazwą: przebudowa istniejącej hali i budynków technicznych, budowa hali magazynowej i produkcyjnej z zapleczem administracyjno – socjalnym, budowa oczyszczalni ścieków technologicznych o przepustowości Qx150m³/dobę, oczyszczalni wód opadowych z dróg i placów utwardzonych, kotłowni olejowo – gazowej Q=600kW, uzbrojenia terenu (kanalizacji sanitarnej i deszczowej, sieci wodociągowej, sieci c.o., kabli energetycznych, rurociągów technologicznych), dróg dojazdowych i parkingów dla uboju bydła i rozbiórki półtuszy zwierzęcych w ilości 120 szt/dobę i produkcji mięsa wołowego w ilości 50 ton/dobę, przewidzianego do realizacji w Sanoku przy ulicy Okrzei, obręb Posada, na działce nr 2584/33.

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony, licytacyjny
na dzierżawę miesięczną stoisk handlowych
położonych na I piętrze Hali Targowej
przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczonych numerami:

1 – powierzchnia użytkowa **9,01 m²**, położone na I piętrze Hali Targowej, branża dowolna, cena wywoławcza **24,00 zł/m²**
30 – powierzchnia użytkowa **9,01 m²**, położone na I piętrze Hali Targowej, branża dowolna, cena wywoławcza **24,00 zł/m²**
Wadium za stoisko oznaczone nr **1** położone na I piętrze wynosi: **216,20 zł (słownie: dwieście szesnaście złotych 20/100)**, wadium za stoisko oznaczone nr **30** położone na I piętrze wynosi: **216,20 zł (słownie: dwieście szesnaście złotych 20/100)**.

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00) – pok. 34 II piętro najpóźniej **do dnia 22 lipca 2003 r.**

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Przetarg odbędzie się w dniu **23 lipca 2003 r.** o **godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 Sala Herbowa. Stoiska udostępnione będą do oglądania w dniach: **21 i 22 lipca 2003 r.** w **godz. od 8.00 do 14.00.**

W celu obejrzenia stoisk należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. **463-78-80** Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoisk objętych ogłoszeniem. Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu,
- którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

Zarząd Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej
w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy
na wykonanie malowania dachów krytych
blachami falistymi i trapezowymi na budynkach
mieszkalnych wyszczególnionych
w załączniku do regulaminu przetargu.

1. Regulamin przetargu określający warunki szczegółowe można uzyskać w sekretariacie SSM Sanok, ul. Sienkiewicza 1 od dnia **11.07.2003 r.** w cenie **10 zł.** płatne w kasie SSM.
2. Ofertę sporządzoną zgodnie z regulaminem przetargu w zamkniętej kopercie oznaczonej „malowanie dachów” należy składać w sekretariacie SSM, ul. Sienkiewicza 1, do dnia **21.07.2003 r.** do **godz. 10.00**
3. Wadium, którego wysokość określają warunki szczegółowe regulaminu przetargu należy wpłacić przelewem na konto SSM w PKO BP oddział Sanok nr **18 10202980 115120001** lub w kasie SSM do dnia **21.07.2003 r.** do **godz. 9.00**
4. Przetarg odbędzie się w dniu **21.07.2003 r.** o **godz. 12.00** w ZGZM, Sanok ul. Traugutta 9.
5. Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

• PRZETARGI • OGŁOSZENIA •

NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU
W SANOKU

Rok założenia
1993

o uprawnieniach szkoły publicznej
POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE
Prowadzi na rok szkolny 2003/2004

zapisy do szkoły policealnej (system zaoczny) na kierunku:

- ◆ **INFORMATYKA,**
- ◆ **ADMINISTRACJA,**
- ◆ **HOTELARSTWO I TURYSTYKA,**
- ◆ **FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ,**
- ◆ **HANDEL I USŁUGI.**

Czesne
NAJNIŻSZE
w Regionie

Szczegółowych informacji udziela i wpisów dokonuje: od 19 maja 2003 r. Sekretariat Niepublicznej Szkoły Biznesu w Sanoku, ul. Sadowa 21 (budynek Zespołu Szkół Budowlanych – Zespół Szkół Nr 4) od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 14.00 (pokój nr 8), tel. **463-74-06.**

Urząd Miasta w Sanoku
Wydział ds. Społecznych i Ewidencji Ludności

informuje,

że **od 30 czerwca do 1 sierpnia** będzie trwała w Sanoku akcja „Lato w Mieście 2003”. Szkoły podstawowe oraz gimnazja sanockie przygotowały szereg ciekawych zajęć oraz konkurencji sportowych.

Szczegółowe informacje zostaną podane na plakatach, w szkołach i gimnazjach prowadzących zajęcia. Akcja finansowana jest ze środków pochodzących z Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Sanoku.

Szkoła:	Ilość godzin:	Termin:
SP nr 3	20	14-18.07.03 r.
Gimnazjum nr 2	20	14-18.07.03 r.
SP nr 4	25	21-25.07.03 r.
Gimnazjum nr 1	20	21-25.07.03 r.
SP nr 6	10	28.07.-01.08.03 r.

Zarząd Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej
w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy

na malowanie pomieszczeń w budynkach wyszczególnionych
w regulaminie przetargu.

1. Regulamin przetargu określający warunki szczegółowe można uzyskać w sekretariacie SSM Sanok, ul. Sienkiewicza 1 od dnia **11.07.2003 r.** w cenie **10 zł.** – płatne w kasie SSM.
2. Ofertę sporządzoną zgodnie z regulaminem przetargu w zamkniętej kopercie oznaczonej „malowanie pomieszczeń” należy składać w sekretariacie SSM, ul. Sienkiewicza 1 do dnia **21.07.2003 r.** do **godz. 10.00**
3. Przetarg odbędzie się w dniu **21.07.2003 r.** o **godz. 11.00** w ZGZM Sanok, ul. Traugutta 9.
4. Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach
Gminy Miasta Sanoka, przeznaczzonego na prowadzenie działalności:
przemysłowej, biurowej, magazynowej, usługowej.

Przetarg odbędzie się w dniu: **23 lipca 2003 r.** o **godz. 10.30** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Przedmiotem przetargu jest lokal:

1. przy ulicy Cerkiewnej 4/3 w Sanoku. Lokal o łącznej powierzchni: **50,00 m²**, składający się z 2 pomieszczeń i sanitariów. Branża ograniczona: przemysłowa, biurowa, magazynowa, usługowa z wyłączeniem usług uciążliwych i handlu odzieżą używaną. Cena wywoławcza: **1,90 zł/m²**. Lokal wyposażony jest w instalacje: elektryczną, gazową, wod.-kan. Wadium: **95,00 zł (słownie: dziewięćdziesiąt pięć złotych 00/100)**.

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej.

Wadium za lokal przy ul. Cerkiewnej 4/3 w Sanoku należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godziny 14.00) pok. 34, II piętro najpóźniej do dnia **22 lipca 2003 roku.**

UWAGA!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Konarskiego 22, w Sanoku, tel. **463-02-92** w dniach **21 i 22 lipca 2003 r.** w **godz. od 8.00 do 14.00** udzieli informacji o lokalu przy ul. Cerkiewnej 4/3 w Sanoku łącznie z udostępnieniem go do oglądania. Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych przy ul. Franciszkańskiej 5 w Sanoku, tel. **463-78-80.**

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu. Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokali objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

KASY FISKALNE 899 zł Sanok, Kazimierza Wielkiego 6 4642250
Lesko, Rynek 8 4698344
Ustrzyki Dolne, 29 Listopada 15 4612520

DROMA SANOK, ul. Przemyska 24 B
tel./fax 013/46-54-226 tel. 13/46-54-227
SYSTEMY BRAM I ROLETY

**BRAMY SEGMENTOWE
PRZEMYSŁOWE I GARAŻOWE
BRAMY ROLOWANE I ROLETY**

Bezpłatna Infolinia 0 800 136 869



Zarząd Powiatu Sanockiego
na podstawie uchwał: Nr 80/2003, 81/2003, 79/2003 Zarządu Powiatu Sanockiego z dnia 9 lipca 2003 r. i art. 32 ust. 2 pkt. 5 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (t.j. Dz. U. z 2001 r. nr 142 poz. 1592, z późn. zm.) oraz art. 36a ust. 5 w związku z art. 5c pkt. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 1996 r. nr 67 poz. 329, z późn. zm.)
ogłasza konkurs na stanowisko:

- dyrektora Zespołu Szkół w Nowosielscach
- dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sanoku
- dyrektora Centrum Kształcenia Praktycznego w Sanoku

Kandydaci do konkursu składają następujące dokumenty:

- zgłoszenie o przystąpieniu do konkursu,
- pisemne opracowanie własnej koncepcji kierowania zespołem szkół/placówką,
- kwestionariusz osobowy,
- dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje,
- dokument stwierdzający posiadanie stopień awansu zawodowego nauczyciela,
- zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- ocenę pracy z ostatnich 5 lat, lub pozytywną ocenę dorobku zawodowego uzyskaną w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu,
- zaświadczenie o niekaralności,
- świadectwa pracy, lub dokumenty świadczące o zatrudnieniu,
- inne dokumenty wg uznania kandydata.

Dokumenty należy składać w załakowanej kopercie z odpowiednim dopiskiem: „konkurs ZS w Nowosielscach”, „konkurs SOSW w Sanoku”, „konkurs CKP w Sanoku” w terminie do dnia 1 sierpnia 2003 r. w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Sanoku ul. Rynek 1.

KRZYŻÓWKA NR 28

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15, ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

**SPONSOREM I NAGRODY JEST
FOTO-CENTRUM
Janusz Nicko
Sanok,
ul. 3 Maja 21**

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

WIEJE KU RÓWNIKOWI PODEJMUJE SIĘ ZA PIENIĄDZE HANBIĄ- CYCH USŁUG	SLABY U KRÓTKO- WIDZA	26	BOHOMAZ ZŁOŚLIWA PRZY- KROŚĆ	"STARA" KRASZEWSKIEGO	5	12
ZWIESZA SIĘ RUCHLIWY GAD	18		RZECZ JEDYNA W SWOIM RODZAJU	DRAPIEŻ- NA RYBA MORSKA		OOCSNIĘ- TY ZNAK, NP. KÓŁ LUB NÓG, POWSTAŁY PO PRZEJ- ŚCIU, PRZEJEZ- DZIE: TROP
WŁOŚ- CZYŻNA W PEČZKU	21			KARMI MŁODE MLEKIEM	6	
11		CHYBIONE KOPNIECIE PIŁKI	10			GWAŁTOW- NE CIĄ- NIĘCIE CZĘŚĆ, SZAR- PANIĘ
SPRZECIW	9	MIESZKA- NIEC KRAKOWA	16			7
WRZUCA- NY DO SKRZYŃKI POCZT.		ZABAWA, FIGLE, PSOTY	DAWNY BĘBEN	SUROWIEC WKLADANY DO MASZYNY	19	
23	2		NAJLEP- SZA OBRONA			IMIE LASKOWI- KA
NP. SOLNY LUB SIARKOWY			SMACZNA SUCHA KIELBASA	KISI SIĘ Z OGÓRKAMI I W SŁOWACJI		
OSR. WY- POCZYŃKO- WY NAD BAŁTYKIEM		SZYBKŁ KON PUSTELNIA	27	PRZYSZŁA DO WOZA		
			SOPHIA, WŁÓSKA GWIAZDA FILMOWA			3
KSIADZ Z "PANA TADEU- SZA"	22			KOBIETA		14
STARO- ŻYTNE OBSZARY W IRANIE	8		OKRES ERY PALEOZO- ICZNEJ	20		25
PRZESAD- NE UPO- DOBANIE				USZKO- DZENIE CIAŁA	17	1

Rozwiązanie krzyżówki nr 26:

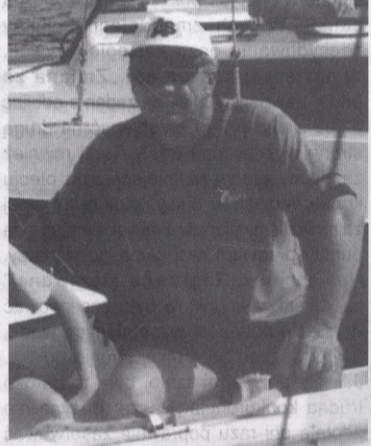
NA CZARNEJ ROLI BIAŁY CHLEB SIĘ RODZI
1. Bożena Bogusz, ul. Prugara Kettinga 24/19, 2. Małgorzata Błażejowska, Jurowce 104, 3. Michał Gerczak, ul. Kochanowskiego 10/8.

Zeglarstwo

Najwyżej Paryżak

Kilkadziesiąt załóg startowało w regatach o Błękitną Wstęgę Jeziora Solińskiego, inaugurujących Puchar Soliny. W tradycyjnych zmaganiach bez podziału na klasy najlepiej z sanoczan wypadł Witold Paryżak.

Reprezentant klubu Albatros zajął na omedze 7. miejsce, wyprzedzając wielu zawodników z teoretycznie szybszej klasy sportowej. Tuż za Paryżakiem, na 8. pozycji, uplasował się Marek Sawicki na corvette. Kolejne miejsca dla Sanoka wywalczyli płynący łodziami typu skippi reprezentanci Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego – 9. była Edyta Pietryka, 12. Zygmunt Kaczmarek. W drugiej dziesiątce uplasowali się jeszcze dwaj żeglarze z Albatrosa – 15. Aleksander Lenczyk, 20. Grzegorz Kopiec. W klasyfikacji Pucharu Soliny Paryżak objął prowadzenie w klasie omega, a Leńczyk w klasie TR.



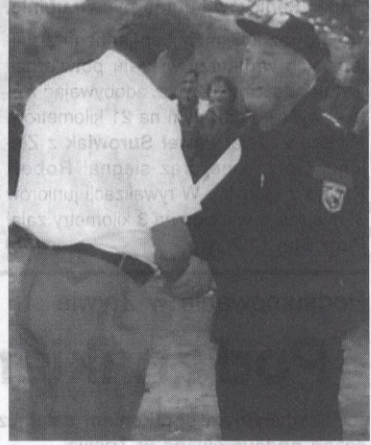
Witold Paryżak objął prowadzenie w klasie omega Pucharu Soliny.

Strzelectwo

Oko nadkomisarza

Podczas IV Zawodów Służb Mundurowych Powiatu Sanockiego dwa 2. miejsca zdobyli reprezentanci sanockiej komendy policji.

Główna w tym zasługa bardzo celnie strzelającego nadkomisarza Zbigniewa Wróbla, który indywidualnie zajął 2. miejsce. Dzięki jego lokacie drużyna Sanoka także uplasowała się na 2. pozycji. Obok nadkomisarza Wróbla skład zespołu tworzyli sierżant sztabowy Daniel Walankiewicz i sierżant Artur Klamut – zajęli odpowiednio 25. i 26. miejsce. Zawody rozegrano w zakładzie karnym w Łupkowie, startowało 17 zespołów, w tym 3 ze Słowacji. Wygrała drużyna Łupkowska.



Nadinspektor Wróbel odbiera gratulacje za drugie miejsce w turnieju.

Rusza Wakacyjna Liga Siatkówki Pływającej. Pierwszy turniej rozegrany zostanie w sobotę (godz. 11.00) przy odkrytej pływalni sanockiego MOSiR-u. Przypomnijmy, że w lidze grają po dwa najlepsze zespoły z Sanoka, Ustrzyk Dołnych i ukraińskiego Sambora, wyłonione w drodze lokalnych eliminacji. Nasze miasto reprezentować będą: Grzegorz Wolanin i Maciej Wiśniowski oraz Adam Dmitrak i Zbigniew Paszta.

SPORT

WĘDKARSTWO

„Jedynka” znów pierwsza!

Drużyna koła nr 1 trzeci rok z rzędu na najwyższym podium! Indywidualne wicemistrzostwo wśród seniorów wywalczył Sebastian Nazarkiewicz, a mistrzem juniorów został Maciej Korzeniowski. Ryszard Cieślik nie wykorzystał szansy wyprzedzenia Marka Walczyka w ostatecznej klasyfikacji Grand Prix Okręgu.

Mistrzostwa rozegrano na Sanie między Postolowem a Hoczwią. Obowiązywała formuła żywej ryby z wymiarem 25 cm. Skład drużyny „jedynki” oprócz Nazarkiewicza tworzyli Bogdan Lisiewski i Leszek Serwański. Ten ostatni wprawdzie nie punktował, ale nie przeszkodziło to drużynie w sięgnięciu po zwycięstwo. Wyniki zawodów były bowiem na tyle przeciętne, że praktycznie w każdej drużynie był jeden zawodnik z zerowym dorobkiem. Lisiewski indywidualnie zajął 8. miejsce. Ostatecznie Sanok 1 wygrał przed dwoma kołami z Jasła. Miejsce 6. zajęła „dwójka” (15. Piotr Sołtysik, 16. Marian Wołoszyn), a 8. „trójka” (12. Robert Woźny, 18. Michał Fejkiel).

Wśród juniorów złoto zdobył Korzeniowski, wyprzedzając Gracjana Nazarkiewicza, jednak w ostatecznej klasyfikacji Grand Prix okręgu kolejność była odwrotna (miejsce 5. zajął Jakub Ciętak). W klasyfikacji seniorów przed MO Walczyk wyprzedził Cieślika o 3 punkty. Strata nie była duża, jednak żaden z nich nie zapunktował i status quo zostało utrzymane. Ostatecznie Walczyk zgromadził 135 punktów, wyprzedzając Cieślika (132) i Piotra Koniecznego z Rymanowa (108). Miejsca sanoczan: 6. Robert Woźny (91), 8. Adam Skrechota (69), 10. Leszek Serwański (61), 12. Grzegorz Krzyszyński (57), 14. Sebastian Nazarkiewicz (54,5), 20. Bogdan Lisiewski (36), 22. Grzegorz Szmiłk (35), 24. Janusz Benedyk (30).



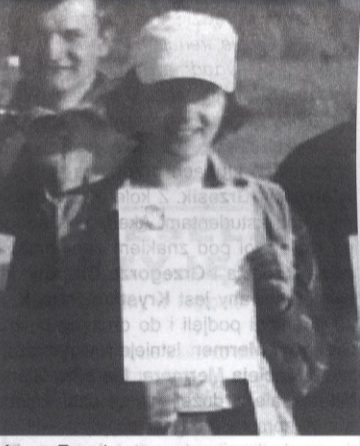
Sebastian Nazarkiewicz

Spławikowe Mistrzostwa Okręgu

Tytuł Anny Rączki

Wśród kobiet tytuł mistrzowski zdobyła Anna Rączka z koła nr 1. Mimo jej sukcesu zawodów nie można uznać za udane dla Sanoka.

Nie można, bo oprócz Rączki Sanok reprezentował jeszcze tylko junior Dawid Głowacz z koła nr 3. Tego samego dnia były bowiem rozgrywane zawody muchowego Grand Prix, a wiadomo, że Sanok muchą stoi. W tej sytuacji trudno było myśleć o dobrych lokatach drużyn, które nominalnie startują w trzysobowych składach. Dzięki zwycięstwu Rączki jedynka sklasyfikowana została na 6. pozycji. Głowacz zajął w juniorach 5. miejsce, co nie uchroniło „trójki” od ostatniej lokaty drużynowej.



Anna Rączka

Aktualny cennik reklam i ogłoszeń

- Ogłoszenia drobne**
 - cena jednego ogłoszenia (do 10 słów) 4,50 zł
 - każde następne słowo 0,40 zł
 - druk wytłuszczony + 50%
- Reklamy – kolor czarny**
 - cena 1 cm² powierzchni – kolor czarny 2,20 zł
 - minimalny moduł – 15 cm² (cena promocyjna, bez ulg) 27,00 zł
 - extra moduł „filigran” – 8 cm² (cena promocyjna, bez ulg) 12,00 zł
- Reklamy na stronach niereklamowych**
 - reklama na pierwszej stronie (dodatki zielony kolor) + 200%
 - reklama na ostatniej stronie (dodatki zielony kolor) + 100%
 - wybór strony lub miejsca na życzenie (niereklamowe) + 20%

Uwaga! Przy większych reklamach nie wchodzi w rachubę druga strona. Na stronie z ogłoszeniami drobnymi mogą być zamieszczane jedynie ogłoszenia firmowe dotyczące poszczególnych działów ogłoszeń drobnych.
- Reklamy z dodatkowym kolorem**
 - indywidualne uzgodnienia z klientem
- Podziękowania, nekrologi**
 - zazwyczaj o wymiarach 30 cm², 45 cm² lub 60 cm²
 - 80% ceny reklamy o tej samej powierzchni
- Teksty promocyjne (sponsorowane)**
 - tekst promocyjny na stronie redakcyjnej
 - 50% ceny reklamy o tej samej powierzchni
 - redakcyjne opracowanie tekstu promocyjnego + 10%
 - pisanie tekstu promocyjnego + 25%
- Inserty**
 - wkładka reklamowa (pojedyncza kartka) do formatu A4 0,08 zł/egz.
 - wkładka reklamowa (z grzbietem) do formatu A4 0,10 zł/egz.
- Bonifikaty dla klientów (dotyczy reklam)**
 - 3-5 emisji 15% zniżki
 - 6-11 emisji 20% zniżki
 - powyżej 12 emisji 25% zniżki
 - powyżej 120 cm² powierzchni 10% zniżki

FUTBOL

Puchar Burmistrza Sanoka

Sobota Słowaków

Drużyna słowackiego Startu Medzilaborce wygrała na „Wierchach” Turniej o Puchar Burmistrza Miasta Sanoka. Także w meczu oldbojów Stali i Startu lepsi okazali się Słowacy.

W poprzedzającym sobotni turniej spotkaniu oldbojów więcej atutów wydawało się być po stronie nieco młodszych byłych stalowców, a jednak goście wygrali 2-0 (1-0), prezentując przede wszystkim lepszą skuteczność. Turniej rozpoczął się od pojedynku Startu z reprezentacją LZS-ów powiatu sanockiego. Lepsi okazali się Słowacy, wygrywając 4-2 (2-1). Bramki dla powiatu zdobyli **Michał Kogut** z Chłodni Zgoda Zarszyn i **Dariusz Michalak** z Górnika Strachocina. W kolejnym meczu Stal wygrała 5-2 (2-2) z powiatem, choć rywale prowadzili już 2-0 po golach Koguta i **Sebastiana Markowskiego** z Szarotki Nowosielce. Potem jednak trafiali już tylko stalowcy – **Robert Ząbkiewicz**, **Paweł Kosiba**, **Piotr Badowicz**, **Krzysztof Drozd**, na listę strzelców wpisał się też testowany w Sanoku młodzieżowiec **Rafał Lech** z Sokotowa Małopolskiego. O tym, która drużyna zdobędzie puchar burmistrza, decydował więc ostatni pojedynek turnieju. Stal, grająca w eksperymentalnym ustawieniu, bez wielu podstawowych zawodników, musiała uznać wyższość Startu Medzilaborce, mającego w swoich szeregach nawet piłkarzy, którzy grali w II lidze słowackiej. Mecz zakończył się zwycięstwem rywali 2-1 (1-0). Bramkę dla Stali zdobył **Antoni Pelczarski**.

Stal: Płatek – Łuczka, Szczepański, Węgrzyn, Ząbkiewicz, Stefański, Kosiba, Klimowski, Drwięga, Szvec, Birek, Stec, Drozd, Badowicz, Sieradzki, Paraniak, Pelczarski.

Co w klubie?

„Badi” wraca

Powoli krystalizuje się sytuacja kadrowa Stali przed kolejnym sezonem IV ligi podkarpackiej. Na razie nikt nie ubył, a są wzmocnienia. Najważniejszą informacją jest powrót **Piotra Badowicza**.

Popularny „Badi” w poprzednim sezonie grał w Polonii Przemysł i był najsilniejszym strzelcem zespołu. Jego powrót z pewnością wzmocni atak Stali, bo z obsadą tej formacji było ostatnio trochę kłopotów.

Stal ściąga swoich wychowanków, w poprzednim sezonie wypożyczonych do innych drużyn. Z zespołem trenują już **Paweł Stec**, **Łukasz Birek**, **Piotr Paraniak** i **Paweł Szczepański**.

Trener Stali **Ryszard Federkiewicz**, został trenerem koordynatorem Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej. (bart)

Hokej

KH trenuje

Od wtorku oficjalnie przygotowania do nowego sezonu rozpoczęli nasi hokeiści. Na zebraniu zarządu klubu z zawodnikami, które odbyło się dzień wcześniej ustalono, że drużynę KH SANOK będzie trenował **Tadeusz Garb** a jego asystentem będzie dotychczasowy kapitan drużyny **Arkadiusz Burnat**.

– Na razie trenujemy na sali gimnastycznej i na stadionie – mówi Burnat. – Od przyszłego tygodnia będziemy również korzystali z siłowni oraz basenu. Jeżeli będziemy mieli walczyć o awans do ekstraklasy, to w klubie będą musiały być ustabilizowane sprawy organizacyjno-finansowe.

Jeżeli chodzi o sprawy kadrowe, to sytuacja nie jest zbyt ciekawa. Na testach w czeskich klubach przebywa trójka napastników: **Maciej Plecuch**, **Artur Dzoń** i **Jarosław Grzesik**. Z kolei **Krzysztof Krauze** i **Michał Janik** być może od października będą studentami Akademii Pedagogicznej w Krakowie, więc ich gra w Sanoku na razie stoi pod znakiem zapytania. Najprawdopodobniej w składzie nie ujrzymy także **Roberta** i **Grzegorza Brejtów**, którzy zakończyli karierę. Nadal grą w Sanoku zainteresowany jest **Krystian Samek**. Ponadto zarząd klubu będzie czynił starania, aby treningi podjęli i do drużyny powrócili: **Dariusz Demkowicz**, **Wojciech Zubik**, **Grzegorz Mermer**. Istnieje również szansa, że nadchodzącym sezonie w KH ujrzymy także **Macieja Mermera**, **Marcina Niemca**, **Macieja Radwańskiego** oraz **Wojciecha Milana**, ale w dużej mierze uzależnione to będzie od sytuacji finansowej klubu.

W sprawach organizacyjnych KH również nastąpiły spore zmiany. Wiceprezesem ds. marketingowych został **Jerzemy Torma**. Z funkcji wiceprezesa ds. organizacyjnych zrezygnował **Krzysztof Stapiński**. Jego miejsce zajął **Marek Michalski** – dotychczasowy członek zarządu. Przyjęto także rezygnację z funkcji członka zarządu **Jerzego Hućki**, który od niedawna jest działaczem Miejskiego Klubu Hokejowego. Na wakujące miejsce do zarządu klubu wybrano **Czesława Tymińskiego**.

Do 15 sierpnia można zgłaszać do PZHL-u drużyny, które wystartują w rozgrywkach I ligi w sezonie 2003/04. Wiadomo już, że oprócz naszej drużyny wystartują także **Cracovia**, **MMKS Nowy Targ** (rezerwy Podhala), **SMS I Sosnowiec**, **SMS II Sosnowiec**, **Polonia Bytom**, **Zagłębie Sosnowiec**. To jednak nie koniec, bowiem wiele wskazuje na to, że w nadchodzącym sezonie rywalizować będziemy także z drużynami **Dwory Unia II Oświęcim** i **Stoczniowiec II Gdańsk**. Gdyby ostatecznie gdańskie rezerwy przystąpiły do rozgrywek PZHL rozważa możliwość, aby mecze w Gdańsku wszystkie pierwszoligowe zespoły rozgrywały w dwa dni, przez to zmniejszając się koszty wyjazdów na północ.

– Nie jesteśmy z tego zadowoleni – mówi wiceprezes ds. organizacyjnych KH **Marek Michalski** – *gdyż jeden wyjazd na mecz to wydatek ok. 3500 – 4000 zł. Ze sportowego punktu widzenia na pewno uatrakcyjni to w jakiś sposób te rozgrywki. Z ekonomicznego spowoduje konieczność kilkurazowych wyjazdów naszej drużyny do Stoczniowca. Najprawdopodobniej będziemy musieli oddawać te mecze walkowerem, gdyż wariant wyjazdów na północ na pewno zrujnuje naszą i tak pustą kasę.*

Istnieje również duże prawdopodobieństwo, że w nadchodzącym sezonie wystartujemy także w rozgrywkach o Puchar Polski. (gm)

Zawodnik KH **Robert Kostecki** stanął na ślubnym kobiercu. Hokeiście oraz wybrance jego serca życzymy samych sukcesów na nowej drodze życia.



ARCHIWUM DOMOWE H. KOSTECKIEGO

W pierwszej konkurencji nazwanej „Desant” o zwycięstwie w głównej mierze decydował przypadek, a nie sportowe umiejętności. Zadaniem zawodników było strzelanie ze specjalnej procy do celu. Niestety, silnie wiejący wiatr sprawił, że trzeba było odpowiednio ustawić procy i liczyć na niezbyt mocne podmuchy wiatru. Najlepsi w tej konkurencji okazali się zawodnicy Jasła, którzy wyprzedzili gospodarzy oraz naszą drużynę. Następnie zawodnicy rywalizowali w „Układance”, a ich zadaniem było podawanie sobie piłek, a w międzyczasie kolejni zawodnicy biegali po klocki i ustawiali mur. Te zmagania zakończyliśmy na drugim miejscu, przegrywając jedynie z Niskiem. W kolejnych zmaganiach nazwanych „Gąsienicą” zawodnicy mieli za zadanie, znajdując się w środku, przetoczyć kilkunastometrową wykładzinę i jednocześnie podawać i oddawać piłeczki dwóm zawodnikom znajdującym się obok tej wykładziny. Niestety, jeden błąd sprawił, że mieliśmy do pokonania jedną rundę karną i ostatecznie uplasowaliśmy się na trzecim miejscu za ekipami Niska i Jasła.

To niepowodzenie szybko powetowaliśmy sobie w kolejnej konkurencji „Szybkie cięcie”, w której zawodnicy za pomocą sekatora obcinali puszki zawieszane na paliku. W tych zmaganiach byliśmy zdecydowanie poza zasięgiem rywali. W następnej konkurencji „Zmiana za piłką” zawodnicy mieli za zadanie odbijać przez siatkę piłkę i przebiegać na drugą stronę wyznaczoną trasą. Tutaj również zajęliśmy pierwsze miejsce i po pięciu konkurencjach w klasyfikacji generalnej zajmowaliśmy pierwsze miejsce mając dwa punkty przewagi nad ekipą gospodarzy. Następnie w „Zagrywce kierowanej” zadaniem zawodników było zaserwować do pięciu basenów wypełnionych wodą, usytuowanych po drugiej stronie boiska. Jak się później okazało, była to bardzo trudna konkurencja. Nasza drużyna nie zdołała ani razu poprawnie zaserwować do celu i wspólnie z Jarosławem sklasyfikowano nas na czwartym miejscu. W tych zmaganiach pierwsza lokata przypadła ex equo ekipom Jasła, Niska i Leżajska. Przed ostatnią konkurencją w klasyfikacji generalnej, z identycznym dorobkiem punktowym na prowadzeniu znajdowały się drużyny z Jasła, Niska i Sanoka, tak więc o ostatecznej klasyfikacji zdecydować miała konkurencja burmistrzów. W Nisku była ona podobna do poprzedniej konkurencji, czyli „Zagrywki kierowanej”, jednak wódcze miast mieli ustawionych więcej basenów, ale dla utrudnienia zastąpiono siatkę w ten sposób, iż przy serwowaniu baseny nie były

Turniej Miast o Złoty Kufel

Niegościnnie Nisko

Drugie zawody „Turnieju Miast o Złoty Kufel” rozegrano w Nisku. Tym razem nasza drużyna zajęła trzecie miejsce za ekipą gospodarzy oraz zespołem Jasła. W klasyfikacji generalnej po dwóch edycjach plasujemy się na drugim miejscu, ze stratą dwóch punktów do Niska. Tegoroczne konkurencje powiązane są z najpopularniejszą dyscypliną sportu danego miasta. W Nisku były to konkurencje siatkarskie, wszakże to miasto ma bogate tradycje związane właśnie z tą dyscypliną sportu. Przypomnijmy, że w tym roku dyscypliną wiodącą w Turnieju Miast jest „Korbball” – odmiana koszykówki, gdzie każdy zespół podzielony jest na dwie drużyny, których zadaniem jest trafienie do 3,5-metrowego kosza, który dla utrudnienia nie posiada tablicy.



Po zwycięstwie w Jasle (foto powyżej) ekipa sanocka zajęła trzecie miejsce w Nisku, ale oczywiście nie traci szans na końcowe zwycięstwo.

widoczne. W naszej ekipie tym razem startował wiceburmistrz **Stanisław Czernek**, który wspólnie z przedstawicielem Leżajska zajął czwarte miejsce. Tutaj również na pierwszym miejscu sklasyfikowano drużyny Jasła, Niska i Jarosławia. Po podliczeniu wyników „Korbballu” nasza drużyna sklasyfikowana została na trzecim miejscu, za ekipami Niska i Jasła. W klasyfikacji generalnej spadliśmy na drugie miejsce, a z kompletem punktów prowadzi Nisko.

– Tym razem w decydujących momentach zabrakło nam szczęścia – skomentował niżańskie zawody kapitan drużyny **Ryszard Długosz**. – Zapewniam jednak wszystkim, że się nie poddamy i w następnych zawodach postaramy się odrobić straty.

Następnie przed kilkutygodniową publicznością wystąpił zespół „Kowalski” oraz **Kasia Kowalska**. Był również efektywny pokaz sztucznych ogni. Kolejne zawody odbędą się w przyszłą sobotę (19 lipca) w Jarosławiu.

Wyniki „Korbballu”:

- Sanok – Jarosław 6-2
- Sanok – Jasło 1-1
- Sanok – Nisko 3-4
- Sanok – Leżajsk 2-0

Wyniki II edycji „Turnieju Miast o Złoty Kufel” w Nisku:

1. Nisko 32 pkt.
2. Jasło 30 pkt.
3. Sanok 28 pkt.
4. Leżajsk 19 pkt.
5. Jarosław 16 pkt.

Klasyfikacja generalna po rozegraniu II edycji:

1. Nisko 10 pkt.
2. Sanok 8 pkt.
3. Jasło 7 pkt.
4. Leżajsk 4 pkt.
5. Jarosław 2 pkt.

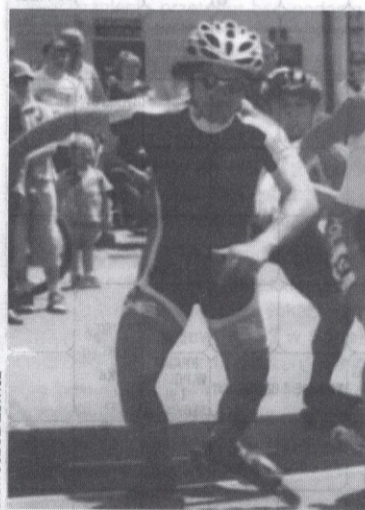
Grzegorz Michalewski

Wrotkarstwo

Tytuł Mazura

Trzy medale przywieźli reprezentanci sanockich klubów z Mistrzostw Polski Seniorów i Juniorów w Lubinie.

Po raz kolejny miano jednego z najlepszych wrotkarzy w kraju potwierdził **Witold Mazur** ze Zrywu, zdobywając złoto w wyścigu głównym na 21 kilometrów. Miejsce 2. zajął **Paweł Surowiak** z Zielonej Góry, a po brąz sięgnął **Robert Kustra** z Górnika. W rywalizacji juniorów 3. miejsce w wyścigu na 3 kilometry zajął **Piotr Bluj** ze Zrywu. (bb)



Witold Mazur

Podsumowanie w Zrywie

Pod znakiem jubileuszu

Tradycyjnym spotkaniem działaczy, sportowców oraz ich rodzin, kolejny sezon podsumowano w Zrywie.

Z czołowych zawodników zabrakło tylko **Witolda Mazura**, który znów bezapelacyjnie wygrał klubowy ranking. Nie mogło być zresztą inaczej skoro do kilku medali – głównie srebrnych – z torów tyżwiarskich niemal w ostatniej chwili dorzucił tytuł wrotkarskiego mistrza Polski na najdłuższym dystansie. Miejsce 2. zajął **Piotr Bluj**, trzykrotny medalista Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, zwycięzca dystansu 1.500 metrów. Na 3. pozycji uplasował się lekkoatleta **Michał Futyma**, zdobywca srebra w trójskoku na Mistrzostwach Polski Juniorów. Kolejne pozycje zajęli **Jakub Wancienko**, **Maciej Biega** i **Witold Myćka**. Medaliści MP i zdobywcy punktów na OOM otrzymali nagrody pieniężne.

Prezes Zrywu, **Leszek Ciuk**, odczytał list gratulacyjny od marszałka województwa podkarpackiego, wystosowany także z racji obchodów 50-lecie klubu, których punktem kulminacyjnym ma być planowana po wakacjach impreza sportowo-kulturalna. Na razie młodzież Zrywu trenuje na dwutygodniowym obozie w Zakopanem pod okiem trenerów **Macieja Ciuka** i **Tomasza Myćki**. (b)

Lekkoatletyka

Poprawa mimo kontuzji

Dziesięcioboista Komunalnych, **Łukasz Lech**, zaliczył udany start na Mistrzostwach Polski Juniorów w Zamościu. Podopieczny trenera **Ryszarda Długosza** uplasował się tuż poza podium, na 4. pozycji, przy okazji bijąc aż 6 rekordów życiowych.

Po ubiegłorocznym 5. miejscu na Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych, Lech poprawił się o jedną lokatę. To dużo, zwłaszcza jak na pierwszorocznego juniora, który na dodatek już w drugim boju (skok w dal) nabawił się lekkiej kontuzji nogi. Mimo wszystko w tej konkurencji wynikiem 6,13 metra zdołał poprawić „życiówkę”. Podobnie jak w biegach na 100 m (11,49 s), 400 m (53,34 s) i 1.500 m (4:54,28 min) oraz skokach wzwyż (183 cm) i o tyczce (3,20 m). Kontuzja okazała się zbyt dokuczliwa w biegu na 110 m przez płotki, który ukończył z czasem 17,41 sek. Nieco stabiliej, bo bez poprawy własnych rekordów, Lech wypadł w konkurencjach rzutowych. W kuli uzyskał 12,91 m, w dysku – 39,81 m, a w oszczepie – 43,96 m. W sumie zgromadził 6090 punktów.

– Jestem bardzo zadowolony ze startu **Łukasza**, w przyszłym roku powinien walczyć o medal – powiedział trener **Długosz**. (b)